



16 do 18 marca
wolontariusze
będą zbierać
pieniądze na pomoc
dzieciom chorym
i niepełnosprawnym

POMÓŻ

Czytaj ▶ s. 9m-12m

WYTWÓRNIA BETONU

kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94
betoniarnia.ochmann@op.pl
PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE
OCHMANN

PERUN PELET WĘGLOWY
VARMO PALIWA
EKOLOGICZNE
PREMIUM

str. 18
DO KOTŁÓW Z AUTOMATYCZNYM
PODAWANIEM PALIWA

Wartość opałowa 27 000 + 30 000 kJ | Zawartość wilgoci 2-6% | Spiekalność R=0

NIE SPRZEDAJEMY WODY W WORKU!
Jarocin, ul. Przemysłowa 3
605129 828 / 62 747 27 88



GAZETA Jarocińska

Nr 11 (1431) 13 marca 2018

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

KOLEJNA TRAGEDIA NA DRODZE WOJEWÓDZKIEJ 443

Matka: „Nikt mi już życia syna nie wróci”

25-latek z gminy Gizałki stracił życie w piątkowym wypadku na tuku drogi w Suchej (gm. Żerków). - *Ile się tutaj musi jeszcze wydarzyć śmiertelnych wypadków, żeby coś z tym zrobić?* - pyta ojciec, zdruzgotany śmiercią syna.

To już kolejna ofiara feralnego odcinka jezdni. W czerwcu ubiegłego roku zginęła tam 20-letnia dziewczyna.

▶ s. 3

▶ JARACZEWO

Ścieżka jeszcze nie powstała, ale problem już jest

▶ s. 9

▶ Z POLICJI

Wróżyła. Okradała. Teraz stanie przed sądem

▶ s. 4

▶ NOWE MIASTO

Dostali 50 tysięcy na odnowienie parku

▶ s. 16



Fot. Anna Kopras-Fijetek

▶ JAROCIN

Mieszkańcy: „Jesteśmy odcięci od świata!”

▶ s. 10



Mieć kota na punkcie kota, czyli nasi czytelnicy o swoich pupilach

▶ s. 4-5m

▶ POWIAT

Pielęgniarki z „wieczorynki”: „My już nie dajemy rady”

▶ s. 5

▶ JARACZEWO

Skradzionym autem uciekał przed policją

▶ s. 4

▶ KOTLIN

Ponad 600 tys. zł na trzynastki

▶ s. 9

NA DZIĘĆ SOŁTYSA

Pragnienia i marzenia szefowej trzech wiosek

▶ s. 7m



PRACOWNICY JAROCIŃSKICH SŁUŻB O PRZEMOCY W RODZINIE:

„Można się zdziwić, jakich znanych osób to dotyczy”

Ile jest Niebieskich Kart w gminach Ziemi Jarocińskiej?
Gdzie szukać pomocy?

▶ Czytaj na str. 6 i 7

RELACJA
OFIARY
PRZEMOCY

Pomaganie daje moc!

Od ośmiu lat proszę mieszkańców Ziemi Jarocińskiej o wsparcie Akcji Wesołych Ogrodników, która jest dość wyjątkowym wydarzeniem nie tylko w skali naszego regionu, ale myślę, że również Polski. Rzadko się bowiem zdarza, szczególnie w dzisiejszych czasach, że tylu ludzi mówi jednym głosem, występuje w jednej sprawie bez podziałów politycznych, religijnych, światopoglądowych czy pokoleniowych. Akcją Wesołych Ogrodników wspierają dziadkowie i wnukowie, radni różnych opcji, księża, nauczyciele, sportowcy, artyści i biznesmeni. Wszyscy w jeden weekend zostają Wesołymi Ogrodnikami w cudownym ogrodzie, w którym rozkwitają wielkie serca wspaniałych ludzi. Co roku w czasie Akcji siedziba fundacji kipi pozytywnymi emocjami, radością i dobrocią. I to jest najważniejsze!

Oczywiście spotykamy się wszyscy w jednym celu, by zebrać jak najwięcej pieniędzy na pomoc podopiecznym Fundacji „Ogród Marzeń”. To dzieci i młodzi ludzie, których los szczególnie



BEATA FRĄCKOWIAK-PIOTROWICZ

prezes Fundacji „Ogród Marzeń”

doświadczył – chorobą bądź niepełnosprawnością. Ich rodziców nie stać na to, by zapewnić wystarczającą pomoc. Nie otrzymują jej też od państwa. Brakuje pieniędzy na leki, bardzo drogie terapie, operacje, rehabilitację i sprzęt. Koszty leczenia rehabilitacji są zawsze ogromne, a większość mam musi zrezygnować z pracy, by opiekować się dziećmi. Mamy obowiązek, by wesprzeć ich w tej trudnej drodze. Dlatego powstała fundacja. Jesteśmy po to, by przejąć choć część trudów na barki nas wszystkich. Nie byłoby naszej organizacji, gdyby nie pomoc wielu ludzi, solidarność, z której możemy być dumni. W każdej gminie są wolontariusze, którzy w nadchodzący weekend będą zbierać pieniądze do puszek. Wiele organizacji i prywatnych osób organizuje

imprezy, podczas których będą przeprowadzane licytacje. To daje wielką siłę do działania. Wielką moc, którą mam nadzieję, zamienimy na górę pieniędzy, dzięki którym najslabszym na Ziemi Jarocińskiej będzie żyło się lepiej.

POWIETRZE W JAROCINIE

Czujniki zanieczyszczenia powietrza znajdują się na ul. Kasprzaka, ul. Gołębiej i os. Konstytucji 3 Maja

105 CAQI*

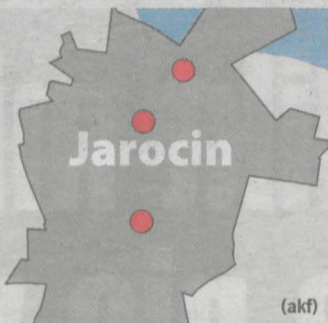
(zła jakość powietrza)

87 CAQI* wskazywał tego samego dnia o godz. 10.00 czujnik na ul. Kasprzaka

NAJGORSZY WYNIK DO CZASU PUBLIKACJI INFORMACJI:

poniedziałek 7 marca, godz. 10.00 ul. Gołębia

podane za: <https://map.airly.eu/pl>



(akf)

IX EDYCJA „PIĄTKI DLA GAZETY” KUPON KONKURSOWY

GAZETA Jarocińska

imię i nazwisko:

adres:

tel.:

szkoła:

w:

klasa:

przedmiot:

podpis nauczyciela:



Wyrażam zgodę na udział mojego dziecka / podopiecznego w konkursie „Ecopiątką dla „Gazety” oraz na przetwarzanie danych osobowych dla potrzeb związanych z konkursem „Ecopiątką dla Gazety” (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz. U. 2016 r. poz. 922).

Podpis rodzica / opiekuna

Czy warto wspierać organizacje charytatywne?

W związku z Akcją Wesołych Ogrodników organizowaną przez Fundację Ogród Marzeń z Jarocina pytamy mieszkańców naszego miasta, czy warto wspierać organizacje charytatywne?



BOŻENA ROSZAK

Uważam, że tak - sama często pomagam, wrzucając choćby pieniądze do puszek. I bardzo chętnie wspieram tego typu projekty.



AGNIESZKA WLAZIK

Pomagam i uważam, że trzeba pomagać, ponieważ nigdy nie wiadomo, co w życiu spotka nas, albo nasze dzieci. Sama wspieram różne projekty, również Fundację „Ogród Marzeń”.



ARLETA RZEPczyk

Oczywiście, jak najbardziej. Sama pomagam jak tylko mogę. Choćby w kościele, kiedy prowadzone są różne zbiórki dla potrzebujących, czy wrzucając pieniądze do puszek Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.



IREK

Uważam, że to jest wielka sprawa i na pewno pomaga wielu osobom, dzieciom czy zwierzętom, ale sam nie wspieram, bo nie mam na to. Oczywiście nie mam nic przeciwko temu. Zdarza się, że czasem wyślę sms a na organizacje, które pomagają cierpiącym.



MAREK MĄDRAKIEWICZ

Jak najbardziej. Może nie wspieram wszystkich organizacji, ale jeśli są jakieś zbiórki pieniędzy dla chorych dzieci, to czemu nie. Warto pomagać.

każdego dnia
nowe informacje

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

JAROCIN

Tańsze karnety na festiwal tylko do piątku

Tylko do piątku - 16 marca mieszkańcy gminy Jarocin mogą kupić trzydniowy karnet na Jarocin Festiwal 2018 w niższej cenie - 79 zł. Po tym terminie wejściówki będą znacznie droższe.

Karnet upoważnia do wstępu na każdy koncert za wyjątkiem występu Korteza na Scenie Ruiny. Żeby wziąć udział w tym wydarzeniu należy wykupić zestaw specjalny - karnet 3-dniowy (79 zł dla mieszkańców gminy Jarocin) plus Kortez (40 zł). Liczba biletów na to wydarzenie jest ograniczona. Dzieci do lat 12 będą mogły uczestniczyć w festiwalu za darmo.

Karnety w promocyjnej cenie dla mieszkańców gminy Jarocin są dostępne w JOK Jarocin (czynny od poniedziałku do piątku, od godz. 8.00 do 19.00) oraz w Spichlerzu Polskiego Rocka (od wtorku do



piątku od 10.00 do 18.00, w sobotę i niedzielę od 14.00 do 18.00). Przy zakupie należy okazać się dowodem

osobistym bądź innym dokumentem z numerem PESEL. Karnety są imienne i numerowane, aby zapobiec

ich odsprzedaży osobom trzecim.

Festiwal w Jarocinie odbędzie się od 13 do 15 lipca. Zagra - podobnie, jak w ubiegłym roku - na czterech scenach, na których zaplanowano ponad 50 koncertów.

Dotąd ogłoszeni artyści to: Wojtek Mazolewski, John Lydon, Public Image Ltd, Kortez, Hańba!, BISZ & B.O.K, Pablopavo i Ludziki oraz Pussy Riot.

Jedną z gwiazd będzie Johnny Rotten - motyw tegorocznego festiwalu. Jego twórczości będzie poświęcony każdy festiwalowy element - od kina poprzez wystawy, spotkania, aż po książki i wystrój miasta. Wszystko to ma przybliżyć i uhonorować sylwetkę Johna Lydona, który w latach 80-tych dał rodowód polskiemu punk rockowi.

ANNA KONIECZNA

Jarocińskie Rytmy Młodych 2018 weszły w kolejny etap. Zakończyło się głosowanie internautów, którzy wybrali 20 kapel. Będą one teraz rywalizowały w trakcie czterech koncertów. Trzy najbliższe odbędą się w Warszawie - 17 marca, 14 kwietnia i 12 maja. Czwarty będzie miał miejsce w Jarocinie - 9 czerwca.

▶ KOLEJNA TRAGEDIA NA DRODZE WOJEWÓDZKIEJ 443 NA GRANICY POWIATÓW JAROCIŃSKIEGO I PLESZEWSKIEGO.

▶ 25-latek z gminy Gizalki stracił życie w piątkowym wypadku w Suchej (gm. Żerków). Na łuku drogi mitsubishi pajero, którym jechał, zderzył się z wojskowym honkerem. - *Ile się tutaj musi jeszcze wydarzyć śmiertelnych wypadków, żeby coś zrobić z tym zakrętem?* - pyta ojciec, zdruzgotany śmiercią syna.

Piątek, 9 marca, dochodzi siódma rano. To moment, kiedy na drogę wojewódzką 443 wyjeżdża więcej pojazdów. Ludzie z Jarocina, z okolicznych powiatów, jadą do pracy. Temperatura oscyluje w granicy zera stopni. Jezdnia jest miejscami śliska. Od strony Grabu mitsubishi pajero jedzie 25-letni mieszkaniec gminy Gizalki. Na łuku na leśnym odcinku drogi jego auto uderza w wojskowego honkera. Siła uderzenia kompletnie miażdży przestrzeń pasażerską mitsubishi. We wraku samochodu uwięziony zostaje młody kierowca.

Na miejsce docierają pierwsze zastępy straży pożarnej. - *Działania ratowników polegały na stworzeniu dostępu do kierowcy mitsubishi. Jednak zostały one przerwane, na czas czynności dochodzeniowych, ponieważ lekarz stwierdził zgon osoby poszkodowanej. W pojeździe wojskowym znajdowały się dwie osoby: kierowca i pasażer, uskarżający się na bóle żeber i klatki piersiowej* - mówi asp. Mariusz Banaszak, oficer prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

Prokurator zarządza przeprowadzenie sekcji zwłok. Oględziny miejsca tragedii trwają ponad 2,5 godziny. Dopiero wnikliwe dochodzenie da odpowiedź na pytanie, co było przyczyną wypadku, z jaką prędkością poruszały się samochody.

Piątkowe czynności pozwoliły na wstępne ustalenie przebiegu wypadku. - *25-letni kierujący mitsubishi pajero z nieznanymi przyczynami zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do zderzenia z wojskowym honkerem jadącym od strony Jarocina. Kierowca mitsubishi - mieszkaniec gminy Gizalki - zginął na miejscu. Co*



Matka: „Nikt już mi życia syna nie wróci”

było przyczyną wypadku, wykaże postępowanie - mówi mł. asp. Karina Migalska - Cepa z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. 46-letni kierowca i pasażer wojskowego auta przebywają w szpitalu. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

O tragedii jest głośno wśród mieszkańców dwóch powiatów. Po pierwsze, do wypadku doszło na granicy Ziemi Jarocińskiej i Pleszewskiej. Po drugie, jest to już drugi śmiertelny wypadek na tym samym łuku, w którym życie straciła młoda osoba. W czerwcu ubiegłego

roku 20-latek z gminy Gizalki kierująca volkswagenem passatem zjechała na przeciwny pas jezdni i zderzyła się z nadjeżdżającym z przeciwka land roverem. Pomimo natychmiastowej reanimacji dziewczyny nie udało się uratować. - *To jest jakieś pechowe miejsce. To już drugi tak tragiczny wypadek. W ubiegłym roku zginęła tam dziewczyna z Wronowa. Z moim synem chodziła do klasy* - mówi kobieta napotkana na zakupach w sklepie w Grabie, w piątek kilka minut po 14.00. Ludzie dywagują,

co mogło być przyczyną nieszczęśliwego zdarzenia. - *Pewnie ślisko było na tym zakręcie* - zastanawiają się głośno.

Piątek, kwadrans przed 15.00. W miejscu wypadku trójka ludzi pali znicze. - *Tutaj zginął mój syn* - mówi ze łzami w oczach matka nieżyjącego mężczyzny. - *W lipcu skończyłby 25 lat. Kawalek dalej zginęła jego koleżanka. Syn jechał do pracy. Policja mówiła, że świadkowie zeznali, że syn wpadł w poślizg, jak wyszedł z zakrętu. Kiedy rodzina otrzymała informację, że młody człowiek nie dotarł do*

pracy, to wsiadła w samochód i ruszyła w kierunku Jarocina. - *Zadzwoiłem do mnie mój brat, który pracował razem z synem. Zapytał, czy syn wyjechał do pracy? Odpowiedziałam, że tak. Było po ósmej, a jego jeszcze nie było, a jechał na 7.00. Zaraz mąż dzwonił na jego telefon. Był sygnał, ale nie odbierał. Wsiadłam z córką w samochód i przyjechałyśmy* - opowiada załamana kobieta. - *Ten zakręt jest taki paskudny. Jest na płasko zrobiony i przez to wyrzuca samochody. Na dodatek lata na łacie - dostrzega szwagier nieżyjącego mężczyzny. - *Jeżeli o godzinie 4.00 rano padał deszcz i przymarzało, to służby drogowe, za przeproszeniem, nie mogły podnieść dupska i posypać? Ile się tutaj musi jeszcze wydarzyć śmiertelnych wypadków, żeby coś zrobić z tym łukiem?* - pyta ojciec zdruzgotany śmiercią syna. - *To było ponad 20 lat temu. Jechaliśmy ze szwagrem i też poszliśmy z tego łuku. Nam się na szczęście nic nie stało. Kawalek drogi nie idzie wyprofilować? Ile jeszcze ludzkich nieszczęść musi być? Zajmijmy się ważnymi sprawami. Robi się gdzieś niepotrzebne chodniki, co jeden człowiek na tydzień przejeździe, a tutaj kawałek drogi nie można zrobić* - pyta ojciec 25-latka.*

- *Nikt już mi życia syna nie wróci, młody człowiek, kończył studia* - mówi na zakończenie zrozpaczona matka.

Dlaczego feralnego dnia droga wojewódzka 443 nie była posypana? Czy jej zarządca zamierza przebudować łuk na granicy powiatów? Kiedy z jezdni zostaną zlikwidowane koleiny? Takie pytania skierowaliśmy do Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu. Do momentu publikacji artykułu nie otrzymaliśmy odpowiedzi. (era)



mł. asp. Agnieszka Zaworska
- rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie

Sprawa odnośnie czerwcowego wypadku została umorzona, ponieważ sprawcy zdarzenia zginęła. Jego przyczyną było niedostosowanie prędkości

do panujących warunków na drodze. Kierująca straciła panowanie na prowadzonym pojazdem i doprowadziła do zderzenia z land roverem.



podkomisarz Błażej Kubiak
- zastępca naczelnika Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie

Po każdym śmiertelnym wypadku jest powoływana komisja ds. bezpieczeństwa ruchu drogowego. Prócz funkcjonariuszy policji w jej skład wchodzi przedstawiciele zarządcy

drogi. Pamiętam, że po ubiegłorocznym wypadku zwracaliśmy uwagę na występujące tam koleiny. Zakręt nie znajduje się na naszym terenie. Wejście w łuk jest w powiecie ple-

szewskim, a wyjście już w powiecie jarocińskim. W poniedziałek komisja zbadała między innymi infrastrukturę drogową. Stwierdziła, że należy poprawić stan nawierzchni

na opisanym odcinku, ponadto zawnioskowaliśmy o wprowadzenie ograniczenia prędkości na odcinku drogi Sucha - Grab. Obecnie dopuszczalna prędkość wynosi 90km/h.

Z Wieściami
czy bez Wieści?
...to Pan decyduje

ZAMÓW PRASĘ DO DOMU



OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Pytaj listonosza lub na poczcie

Tylko do 20 marca możesz zamówić prenumeratę na kwiecień lub kwartalną (kwiecień - czerwiec)

naszej Gazety z miesięcznikiem Wieści Rolnicze, za które zapłacisz 13,40 zł za kwiecień lub 43,30 zł za kwartał

Uwaga! Gazeta dostępna też bez Wieści Rolniczych za 12,40 zł za kwiecień (4 numery) lub 40,30 zł za kwartał (13 numerów)

WIEŚCI KRYMINALNE

Motorowerem po alkoholu

6 marca w Radlinie policjanci zatrzymali motorowerzystę. Dawid M. z gminy Jarocin nadmuchał 1,3 promila alkoholu.

Kolizje z mandatami

■ 8 marca w Annapolu mieszkanka gminy Jarocin kierując peugeotem 206 wpadła w poślizg i uderzyła w ogrodzenie.

■ 7 marca w Sławoszewie mieszkanka gminy Pleszew straciła panowanie nad pojazdem, wjechała do przydrożnego rowu. Kobieta ukarana mandatem.

■ Tego samego dnia na drodze Jarocin - Stupia mieszkanka powiatu zielonogórskiego nie dostosowała prędkości do panujących warunków na drodze i uderzyła w przydrożne bariery. Kierującą ukarano mandatem.

■ Tak samo zakończyła się kolizja na Rynku w Jarocinie. Jak ustaliła policja kierujący mazdą, mieszkaniec gminy Jarocin cofając uderzył w fiata fiorino, którego kierowca również cofał.

■ 5 marca na krajowej „11” w Witaszyczkach kierujący volkswagenem passatem uderzył w tył volkswagena T4. Sprawca kraksy, mieszkaniec gminy Jarocin, został ukarany mandatem.

300 razy jechali do zachorowań



354 razy wyjeżdżały w lutym jarocińskie Zespoły Ratownictwa Medycznego, tj. o jeden raz mniej niż w styczniu. Ratownicy z pomocą jechali około 13 razy na dobę. (era)

Ilość wyjazdów

158 - „S” **196** - „P”
54 - wypadki, urazy
300 - zachorowania
181 - osób przewieziono do szpitala

Roszady w jarocińskim sądzie

Kolejne zmiany kadrowe w jarocińskim sądzie. W połowie lutego stanowisko prezesa objęła sędzia Magdalena Tyrakowska.

Teraz nastąpiły roszady wśród przewodniczących wydziałów. Od marca sędzia Maciej Gruchalski szefuje wydziałowi rodzinnemu i nieletnich. Zastąpił Dorotę Pietrzak, która przeszła na emeryturę. Z kolei sędzia Tomasz Janiec będzie sprawował funkcję przewodniczącego wydziału karnego, którym zarządzał wcześniej Maciej Gruchalski. (era)

7 sędziów jest zatrudnionych w Sądzie Rejonowym w Jarocinie



Wróżyła. Okradała. Teraz stanie przed sądem

Najpierw prosiła o pieniądze na bułkę. Potem wróżyła swoim darczyńcom, a na koniec ich okradała.

To sposób działania 20-letniej kobiety narodowości romskiej z Ostrowa Wielkopolskiego. O sprawie pisaliśmy w styczniu, kiedy ofiarą oszustwa padła jarocinianka. Zlitowała się nad młodą kobietą, która była w ciąży i prosiła o pieniądze na bułkę... Jarocinianka przekazała jej 3 zł, ale dała się jeszcze wciągnąć we wróżbę.

W skrócie mechanizm wyglądał następująco. Najpierw szachrajka wyjęła karty, potem poprosiła swoją ofiarę o grosz, następnie o banknoty, a jeszcze później o biżuterię, po czym oddaliła się. W rezultacie kobieta straciła wszystko, co miała przy sobie. Działo się to w biały dzień, przy ruchliwej ulicy w Jarocinie.

Jarocinianka zgłosiła sprawę na policję, która zakwalifikowała zdarzenie jako oszustwo. Straty oszacowano na 540 zł. Kobieta zdecydowała się opowiedzieć swoją historię „Gazecie”, bo chciała ostrzec inne osoby.

Po naszej publikacji do redakcji zgłosiła się kolejna Czytelniczka, która padła ofiarą identycznego przestępstwa. Ta ze wstydu nie złożyła zawiadomienia do organów ścigania. Tak naprawdę policji rzadko bowiem udaje się ustalić i zatrzymać tego typu oszustów. Co gorsza, ci mają tego świadomość, że są bezkarni. - *Zagroziłam, że zadzwonię na policję. Wtedy ona powiedziała, że mogę sobie dzwonić, policjanci i tak stwierdzą, że jestem naiwna i dałam się nabrać* - relacjonowała jedna z pokrzywdzonych.

Tym razem jarocińscy śledczy ustalili

sprawczynię oszustw i kradzieży pieniędzy. - *Jest to 20-letnia mieszkanka Ostrowa Wielkopolskiego, narodowości romskiej. Policjanci przedstawili jej zarzut kradzieży. Kobieta przyznała się. Stanie przed sądem* - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Oszukana w styczniu jarocinianka przyznaje, że nie spodziewała się takiego rezultatu postępowania. - *Podjęcie policjantów też mnie kosztowało trochę nerwów, bo oni sobie z tego „bękę zrobili”, ale na szczęście ją znaleźli* - mówi nasza Czytelniczka. Podkreśla, aby tego typu sprawy zgłaszać na policję. - *Nawet jak straty nie są wielkie, to trzeba składać zawiadomienie, bo w przeciwnym razie takie osoby czują się bezkarne* - ocenia pani Monika. (era)

Trzeba zgłosić sprawę jak najszybciej

Rozmowa z mł. asp. AGNIESZKĄ ZAWORSKĄ, rzecznikiem prasowym Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie



Po pierwszej publikacji zgłosiła się do nas Czytelniczka, która także została poszkodowana przez oszustkę i nie złożyła zawiadomienia na policję. Czy takie zdarzenia należy zgłaszać organom ścigania?

Jak najbardziej, jest to kradzież, jeżeli jest osoba pokrzywdzona, to powinna nas poinformować o sprawie. Im mamy więcej informacji, tym jest większe prawdopodobieństwo, że ustalimy przestępcę i usłyszy zarzuty. Być może dzięki temu nie dopuści się przestępstwa na innych osobach. Jest też nadzieja, że ci sprawcy nie dopuszczą się kolejnych podobnych czynów.

Jarocinianka, która zgłosiła sprawę na policję opowiadała nam, że funkcjonariusze jej sugerowali, że była naiwna. Czy takie postępowanie funkcjonariuszy nie zniechęca ludzi do zgłaszania tego typu przestępstw?

Nie uczestniczyłam przy przyjmowaniu zawiadomienia. Trudno mi się odnieść do tego, co insynuowali policjanci i jak pokrzywdzona zinterpretowała ich wypowiedzi. Ofiary takiego przestępstwa nie nazwałabym naiwną. Jednak należy zachować szczególną czujność i być wyczulonym na propozycję wróżenia, bo w większości przypadków takie sytuacje kończą się tym, że tracimy pieniądze czy biżuterię. Nie ma się czego wstydzić. Jeżeli tak podchodzilibyśmy do sprawy, to dajemy sprawcom przyzwolenie na dopuszczenie się takich czynów, bo będą żyli w przeświadczeniu, że nie spotka ich kara. Pamiętajmy o tych zasadach i uczmy się na błędach innych.

Często, jak padniemy ofiarą takiego oszusta, nie wiemy, czy mamy dzwonić na policję, czy jechać na komendę. Jak postępować w tego typu sytuacjach?

Zgłosić sprawę jak najszybciej. Zadzwonić pod numer 112 czy 997 i podać jak najwięcej szczegółów. Wtedy osoba poszkodowana ma czas, aby do nas dotrzeć na komendę, złożyć zawiadomienie, a my mając informację, że sprawca przemieszczał się danym pojazdem w określonym kierunku, to w teren możemy wysłać patrole, które będą starały się ustalić i zatrzymać taką osobę.

Po ilu latach przedawniają się tego typu przestępstwa?

Po 10 latach.

Rozmawiała
Elżbieta Rzepczyk

Rozbił skradzionego forda. Trafił za kratki

Forda Edge skradł w Niemczech. W Jaraczewie nie zatrzymał się do policyjnej kontroli. Uciekając funkcjonariuszowi rozbił zrabowane auto na bramie wjazdowej do gospodarstwa rolnego. Rabuś salwował się ucieczką na pieszo, ale na niewiele mu to się zdało.

We wtorek na drodze krajowej nr 12 w Jaraczewie (ul. Golska) funkcjonariusz ruchu drogowego jarocińskiej policji dostrzegł szybko jadącego Forda Edge. Mundurowy podjął próbę zatrzymania kierowcy do kontroli drogowej. - *Jak się okazało, kierujący pojazdem nie miał najmniejszej ochoty na spotkanie z mundurowymi, na widok których gwałtownie przyspieszył. Policjant natychmiast podjął pościg za uciekającym kierowcą, który oddalał się krajową 12 w kierunku Jarocina* - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Na szczęście pirat nie



odjechał zbyt daleko. W Jaraczewie na łuku drogi wjechał w ogrodzenie gospodarstwa rolnego. Kierowca wysiadł z samochodu i zaczął uciekać pieszo. W pościg ruszyły za nim kolejne patrole policji. Uciekinier dotarł do sąsiedniego powiatu. Kiedy wyszedł z zarosli, w miejscowości Mchy (powiat średzki), został zatrzymany przez kryminalnych i dzielnicowych. - *W trakcie oględzin rozbitego samochodu okazało się, że ford widnieje w systemach policyjnych jako skradziony dzień wcześniej na terenie Niemiec. Zatrzymany mężczyzna to 22-letni mieszkaniec Jeleniej Góry* - dodaje oficer jarocińskiej policji.

Podjęty trafiał do policyjnego aresztu. Następnego dnia śledczy przedstawili mu zarzut kradzieży samochodu poprzez włamanie. Za ten czyn grozi nawet do 15 lat, ponieważ przestępstwa kradzieży z włamaniem dopuścił się w warunkach recydywy. Mężczyzna będzie także odpowiadał za niezatrzymanie się do kontroli drogowej oraz za popełnione wykroczenie w ruchu drogowym.

Sąd Rejonowy w Jarocinie przychylił się do wniosku policji oraz prokuratury i postanowił o tymczasowym aresztowaniu mężczyzny. 22-latek spędzi najbliższe 3 miesiące za kratkami. (era)

POWIAT

Pielęgniarki z „wieczorynki”: „My już po prostu nie dajemy rady”

► - Pacjenci wydzwanają, denerwują się. My jedziemy. A na miejscu okazuje się, że pacjent jest na działce, na zakupach, w kościele, u rodziny. Zostawiamy kartki. Nikt nie zostaje bez opieki, ale wszystko ma swoje granice - podkreśla Wanda Olesińska, przełożona pielęgniarek w Szpitalu Powiatowym w Jarocinie.

► O tym, jak potrzebna jest „wieczorynka” w jarocińskim szpitalu świadczyć może chociażby sytuacja z piątku - 23 lutego, kiedy to pacjenci zastali zamknięte drzwi gabinetu lekarskiego i natychmiast podnieśli alarm. Z wyjaśnień prezesa lecznicy Leszka Mazurka wynikało, że przyczyną było nagłe rozchorowanie się lekarza, który miał mieć dyżur w „wieczorynce”.



Wanda Olesińska pełni funkcję przełożonej pielęgniarek w jarocińskim szpitalu od maja ubiegłego roku

► Nocna i świąteczna opieka zdrowotna to świadczenia w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej udzielane od poniedziałku do piątku w godzinach od 18.00 do 8.00 dnia następnego oraz całodobowo w dni ustawowo wolne od pracy. W razie nagłego zachorowania lub nagłego pogorszenia stanu zdrowia pacjent może udać się po pomoc do dowolnego punktu nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, niezależnie od tego, gdzie mieszka, i do którego lekarza lub pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej (POZ) złożył swoją deklarację.

W jarocińskim szpitalu od 10 lat funkcjonuje tak zwana „wieczorynka”, czyli nocna i świąteczna opieka zdrowotna. Obejmuje ona teren całego powiatu. Działa w dni robocze od godz. 18.00 do 8.00 oraz w weekendy i święta. Jest to - oprócz pomocy ambulatoryjnej, czyli w gabinecie lekarskim - również opieka pielęgniarska wyjazdowa. - Problem polega na tym, że mamy za mało personelu pielęgniarskiego - zaznacza Wanda Olesińska, która nadzoruje pracę pielęgniarskich zespołów wyjazdowych w „wieczorynce”. - Jaki duży jest nasz powiat, każdy wie. Od Jarocina do ostatniego, najdalej oddalonego punktu - do Gą-

siorowa w gminie Żerków jest ponad 25 kilometrów. Mamy tam na przykład jeden zabieg i pokonujemy w tą i z powrotem 50 kilometrów. A takich zabiegów wyjazdowych w ciągu miesiąca jest około 600. Pracujemy mniej więcej do godziny 22.00 - informuje przełożona pielęgniarek. Jej zdaniem po części do tych obciążeń, które ma „wieczorynka” przyczyniają się lekarze rodzinni, którzy zlecają wiele zabiegów do wykonania u pacjenta w domu. - Ja jestem pielęgniarką, więc nie mnie je kwestionować, ale mam trzydziestoletnie doświadczenie w pracy zawodowej i mogę powiedzieć, że zmiana opatrunku przy czystej ranie

po operacji wyrostka nie jest żadną filozofią i może zostać wykonana przez kogoś z domowników. A my jedziemy, żeby to zrobić na drugi koniec powiatu, bo takie jest zalecenie lekarza rodzinnego - tłumaczy Olesińska.

Przełożona pielęgniarek opisuje sytuacje, które spotykają pielęgniarki z zespołów wyjazdowych „wieczorynki”. - Jest osiem pielęgniarek w terenie, które się zmieniają. Pacjenci wydzwanają, denerwują się. My jedziemy, a na miejscu okazuje się, że pacjent jest na działce, na zakupach, w kościele, u rodziny. Zostawiamy kartki. Nikt nie zostaje bez opieki, ale wszystko ma swoje granice. Jeśli jest zabieg w domu pacjenta, to on powinien tam być - podkreśla. Wanda Olesińska wspomina ubiegłoroczne święta Bożego Narodzenia. - Było wiele świątecznych dni. Wszyscy mieli wolne. Była Wigilia, akurat w niedzielę, każdy się gościł. A pielęgniarki jechały do domów pacjentów. I zaznacza: - Mówię to, żeby uświadomić wszystkim, jaka to jest praca i że rzadko kto chciałby ją wykonywać.

Z jej informacji wynika, że jedna pielęgniarka miesięcznie pokonuje nawet około 1.000 kilometrów. - Tygodniowo wykonujemy około 140 zabiegów. Wszystko to po godz. 18.00 - podkreśla. I dodaje: - Przerazające są te liczby. My już po prostu nie dajemy rady.

ANNA KONIECZNA

► Punkt nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej znajduje się w głównym budynku Szpitala Powiatowego w Jarocinie - obok izby przyjęć

NUMERY TELEFONU DO JAROCIŃSKIEJ „WIECZORYNKI”
(62) 33-22-173 | 885-888-064 (lekarz dyżurny)

885-888-054 (pielęgniarka dyżurna) | 664-991-925 (świadczenia pielęgniarskie)

Z pomocy lekarza i pielęgniarki w nocy, w dni wolne i w święta można skorzystać w razie:

- nagłego zachorowania
- nagłego pogorszenia stanu zdrowia, gdy nie ma objawów sugerujących bezpośrednie zagrożenie życia lub istotny uszczerbek zdrowia, a zastosowane środki domowe lub leki dostępne bez recepty nie przyniosły spodziewanej poprawy
- gdy zachodzi obawa, że oczekiwanie na otwarcie przychodni może znacząco niekorzystnie wpłynąć na stan zdrowia

Lekarz dyżurujący w placówkach nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej udziela porad:

- w warunkach ambulatoryjnych
- w domu pacjenta (w przypadkach medycznie uzasadnionych)
- telefonicznie

Wanda Olesińska
przełożona
pielęgniarek
w Szpitalu
Powiatowym
w Jarocinie



Podam taki przykład: Jedziemy do pacjentki podać kroplówkę. Nie da się tego zrobić w pięć minut. Trochę to trwa. Do tego samego domu podjeżdża samochód. Kierowca oburzony, że ktoś parkuje na jego wjeździe, bez pytania, kto to i po co przyjechał, wzywa policję. Na szczęście panowie policjanci zachowali przytomność umysłu, uśmiechnęli się tylko i dali pielęgniarkę tylko pouczenie. Ja rozumiem, że to jest jego wjazd, ale my nie przyjechalibyśmy tam na kawę. Takie przypadki można mnożyć.

Karol Matuszak
przewodniczący
komisji zdrowia
i spraw społecznych
Rady Powiatu
Jarocińskiego



Taki jest system w całym kraju. Lekarz rodzinny zamyka gabinet o 16.00 w piątek, otwiera w poniedziałek rano i w poważaniu ma pacjenta. Taka jest prawda.

Leszek Mazurek
prezes Szpitala
Powiatowego
w Jarocinie



Trzeba pamiętać, że oprócz „wieczorynki” wyjazdowej mamy równocześnie tę stacjonarną w szpitalu, gdzie przyjmuje lekarz. I, jak do niedawna przyjmowaliśmy 70, 80 pacjentów, tak teraz przyjmujemy ponad 100. Dlatego trzeba zrozumieć, że, jeśli lekarz przez 10 godzin przyjmuje tylu pacjentów, to jest już na granicy możliwości. My tam dostawiamy krzesła, fotele i ciągle jest mało. Dlatego wprowadziliśmy system, w którym pielęgniarka kwalifikuje pacjentów - kto na „wieczorynkę”, kto do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Przydzielane są także kolory odpowiadające tej kwalifikacji. Od tego zależy czas oczekiwania na przyjęcie przez lekarza. To jest trudne zadanie, ale szpital, żeby być w sieci, musi mieć „wieczorynkę”.

JAROCIN

Bezpłatne badania cytologiczne

„Daj sobie szansę. Zbadaj się” - to hasło bezpłatnych badań cytologicznych, które zostaną przeprowadzone w Jarocinie.

Mieszkańki gminy Jarocin w wieku 25-59 lat mogą się zgłaszać na bezpłatne badania cytologiczne. To świadczenie jest dostępne dla pań, które w ciągu ostatnich trzech lat nie miały wykonywanego bada-

nia. Podstawą jego przeprowadzenia jest dowód osobisty oraz ważny dokument ubezpieczenia.

Zainteresowane osoby mogą się zgłaszać pod numerem tel. (61) 855-75-28, (61) 851-30-77 lub 609-000-082 w godz. 8.00-17.00.

Badania odbędą się 29 marca na parkingu przy ul. Sportowej 6 - (aquaparku) - w Jarocinie. (era)

MAC
MET SKUP
ZŁOMU

605 886 562
604 219 407

Podstawiamy kontenery
Odbieramy własnym transportem

OGŁOSZENIA

Podaruj 1% swojego podatku Klaudii i Patrycji

Fundacja Dzieciom
„Zdążyć z Pomocą”
KRS 0000037904
z dopiskiem

cel szczegółowy 1%: 4198
DLA ŚWIDERSKIEJ
KLAUDII I PATRYCJI

Dziękuję wszystkim którzy przekazali 1% swoje podatku na dziewczynki. Proszę pamiętać o nas w tym roku.

Tak niewiele potrzeba, aby dar Twojego serca zmienił życie bliźniaczek z Sulmierzyc !!!
Zapraszam na filmik o nas
"codziennosc bliźniaczek Świderskich z Sulmierzyc wołanie o pomoc" na youtube



Ogólnopolski Telefon dla Ofiar Przemocy w Rodzinie - Niebieska Linia: 0/801-120-002
(od poniedziałku do soboty od godz. 8.00 do 22.00, w niedziele i święta od godz. 8.00 do 16.00)

Poradnia telefoniczna Niebieskiej Linii (22) 668-70-00
(od godz. 12.00 do 18.00)

Byli małżeństwem piętnaście lat. Kiedy się poznali Marta* pracowała jako kosmetyczka, Artur* był policjantem. Świetnie do siebie pasowali. Marta - atrakcyjna dwudziestokilkulatka, Artur - przystojny, silny, typ maczo. Lubił szybkie samochody i drogie ciuchy. Imponował Marcie. Dużo imprezowali, nie stronili od alkoholu. Marcie to nie przeszkadzało. Byli młodzi. - *Chcieliśmy się wyszumieć* - mówi. Po trzech latach „używania wolności” dziewczynie zaczęło czegoś brakować. Artur nie podzielał jej oczekiwań, ale w zasadzie było mu wszystko jedno. „Chce ślubu, to będzie go miała. Zrobimy imprezę, jak się patrzy” - mówił do kolegów. I rzeczywiście o ich weselu jeszcze długo „po” dużo się mówiło. Potem przyszło codzienne życie i problemy. Na świecie pojawiło się pierwsze dziecko. Marta nie pracowała. Zaczęły się kłótnie o pieniądze, choć para wcale nie miała małych dochodów. Artur wracał z pracy coraz bardziej wkurzony. I często „podchmielony”. Czepiał się wszystkiego. Na początku Marta się buntowała. Mówiła, że nie chce tak żyć. - *Nie wiedziałam wtedy, że to wcale nie jest najgorsze, co może mnie spotkać* - przyznaje. Artur zaczął rozliczać ją z każdego grosza. - *Kupiłam dziecku rajtużki, to on sprawdzał, ile miała ich ma i czy są na pewno potrzebne*. W czasie kolejnych zakupów okazało się, że cofnął jej upoważnienie do konta. Zrobiła awanturę. I to właśnie wtedy uderzył ją pierwszy raz. To był

szok. Dziewczyna zamknęła się w łazience. Nie mogła dojść do siebie, powstrzymać płaczu. Przez kolejne dni nie odzywali się do siebie. Marta chodziła jak nieprzytomna. Kiedy się trochę „ogarnęła” zaczęła się zastanawiać, jak do tego doszło i co dalej. Przecież nie zgłosi tego na policję. Artur był policjantem. Któregoś wieczoru przyniósł bukiet kwiatów i butelkę wina. Na przeprosiny. - *Mówił, że nie wie, jak to się stało, co w niego wstąpiło. Zaklinał się, że nigdy więcej*. Marta chciała w to wierzyć. Ale to nie była prawda. Były kolejne awantury. Napięcie między nimi rosło. Była szarpana, bita, poniżana. Artur pił już właściwie każdego dnia. Nikomu nic nie mówiła. W pewnym momencie pomyślała, że wróci do pracy. Dziecko było na tyle duże, że mogło pójść do przedszkola. Ale Artur był przeciwny. I „stańło na jego”. Marta zaszła drugi raz w ciążę. To była wpadka. - *Teraz, z perspektywy czasu myślę, że to był jego sposób na zatrzymanie mnie w domu*. Nie chciała, żeby poszła do ludzi. Była coraz bardziej uzależniona od niego. Nie miała pieniędzy, samochodu. Zakupy robił Artur. Po urodzeniu drugiego dziecka przytyła. Nie miała ochoty na spotkania z koleżankami. Odcięła się praktycznie od wszystkich. Artur był coraz bardziej agresywny. W czasie jednej z kolejnych awantur zepchnął ją ze schodów. Trafiła do szpitala. Powiedziała, że się potknęła. Ale nie mogła zapomnieć zapłakanych oczu starszej córki, która patrzyła na nią leżącą na

Cofnął jej upoważnienie do konta. Zrobiła awanturę. Wtedy uderzył ją pierwszy raz...

Artur był policjantem. Któregoś wieczoru przyniósł bukiet kwiatów i butelkę wina. Na przeprosiny. Mówił, że nie wie, jak to się stało, co w niego wstąpiło. Zaklinał się, że nigdy więcej. Marta chciała w to wierzyć.

Przemoc może dotknąć każdą rodzinę

Nie wszystkie kobiety, które są ofiarami przemocy, mają tyle siły, co Marta, żeby się uwolnić od swojego oprawcy. Mówimy o kobietach, bo statystyki pokazują, że to jednak one są najczęściej ofiarami. W opinii szefowej Ośrodka Interwencji Kryzysowej, który działa przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie, problem stosowania przemocy w rodzinach nie narasta jakoś znacząco. Choć dane, chociażby z gminy Jarocin, świadczą o tym, że liczba osób, które doznały przemocy w ubiegłym roku, znacznie wzrosła. Zupełnie inaczej też rozkłada się to na poszczególne ofiary przemocy. I tak, jak w 2016 roku wśród tych ofiar było tylko 5 mężczyzn, tak w 2017 było ich już 30. Zatrważająco wzrosła też liczba dzieci, które doznały przemocy - z 4 do 60.

Danuta Skrzypczak, terapeutka z Ośrodka Interwencji Kryzysowej, który działa przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie podkreśla, że każdy przypadek przemocy w rodzinie przebiega według tego samego schematu. - *Osoby, które w nim uczestniczą często uważają, że ich sytuacja jest wyjątkowa i tylko ich dotyka. A tak nie jest. Ja wysłuchałam już tylu tych historii i proszę mi wierzyć, każda z nich jest książkowa, przebiega według tego samego schematu, ale do każdej trzeba podejść indywidualnie* - przyznaje.

W opinii Igora Armona, dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jarocinie, wśród przyczyn stosowania przemocy wcale nie domi-

nuje alkohol. - *Jest takie przekonanie, że przemoc może wystąpić tylko w rodzinach tak zwanych patologicznych. A to nieprawda. Może dotknąć każdą rodzinę* - podkreśla Igor Armon. A Danuta Skrzypczak dodaje: - *Gdyby powiedzieć, z jakimi znanymi osobami mi się tu spotykamy, można by się zdziwić.*

- *Coraz częściej mamy do czynienia z przypadkami przemocy psychicznej i ekonomicznej. I to są trudne przypadki, bo to jest przemoc, której nie widać „gołym okiem”, tak, jak na przykład ślady pobicia. A osoba dotknięta przemocą jest nękana, upokarzana, zastraszana, izolowana albo - w przypadku przemocy ekonomicznej - odcinana od pieniędzy, zwłaszcza kiedy nie pracuje i nie ma swoich środków do życia. Wtedy czuje się w stu procentach uzależniona, a osoba stosująca przemoc ją szantażuje, steruje nią, manipuluje i kontroluje* - stwierdza szef jarocińskiego MGOPS-u.

Przemocy nie da się ukryć

Bardzo rzadko zdarza się, że osoba, która doświadcza przemocy, może sobie sama poradzić z tym problemem. - *Takie osoby często nie znajdują oparcia w najbliższej rodzinie. Matka mówi: „Ja ci mówiłam, że on taki jest, to nie chciałaś słuchać” albo: „Musisz nieść ten krzyż”. Ale czasem rodzice widzą pewne sytuacje. Pamiętam, jak przyszła do nas matka i powiedziała, że zięć prawdopodobnie pastwi się nad jej córką. Wezwaliśmy tę kobietę, a ona wszystkiemu zaprzeczyła* - mówi pracownica OIK-u. I dodaje:

- *Ale tego nie da się ukryć. Taka osoba może się wycofać, bo się wstydzi, ma nadzieję, że to przejściowe. Mijają lata i te kobiety do nas wracają, a sytuacja jest już znacznie gorsza, bo przemoc już uderzyła na przykład w dzieci. Przypominamy sobie te sprawy i wracamy do tych sytuacji.*

„Ja wysłuchałam już tylu tych historii i proszę mi wierzyć, każda z nich jest książkowa, przebiega według tego samego schematu, ale do każdej trzeba podejść indywidualnie.”

Danuta Skrzypczak
terapeutka z Ośrodka
Interwencji Kryzysowej
w Jarocinie

Dlatego - zdaniem Danuty Skrzypczak - osoby, które doznały przemocy powinny jak najszybciej zwrócić się o pomoc. Można ją na przykład otrzymać w każdym Ośrodku Pomocy Społecznej lub dzwoniąc do Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Prze-

mocy w Rodzinie „Niebieska Linia”. Najczęściej jednak zdarza się, że rodzinie, w której dochodzi do przemocy, zakładana jest Niebieska Karta, która uruchamia szereg działań różnych instytucji uprawnionych do udzielenia pomocy rodzinie. - *Ludzie często się boją, że jej założenie oznacza, że już będą gdzieś notowani, czy będzie to wysyłane do zakładów pracy. A tak nie jest. Karta jest narzędziem interwencyjno-pomocowym. Jest po to, żeby tę przemoc zatrzymać, żeby pomóc takiej rodzinie* - wyjaśnia terapeutka. Najczęściej zakłada ją policja w czasie interwencji w rodzinie. Ale karta może też zostać otwarta przez pedagoga szkolnego czy pracownika służby zdrowia.

Można wystąpić z wnioskiem do sądu o odizolowanie sprawcy od ofiary

Po założeniu karta w ciągu siedmiu dni powinna trafić do zespołu interdyscyplinarnego, który działa w każdej gminie przy ośrodku pomocy społecznej. - *Później, najczęściej powoływana jest grupa robocza, która pracuje z taką rodziną. Składa się on z pracownika socjalnego z terenu tej rodziny i dzielnicy, pedagoga szkolnego, pedagoga albo wychowawca dziecka. Jeśli z kolei jest problem alkoholowy, to w skład zespołu wchodzi także ktoś z gminnej komisji przeciwdziałania alkoholizmowi*

- tłumaczy szef jarocińskiej pomocy społecznej.

Zespół interdyscyplinarny składa się z przedstawicieli różnych instytucji i jednostek. Są to między innymi pracownicy ośrodków pomocy społecznej, ośrodka interwencji kryzysowej, poradni psychologiczno-pedagogicznej, szpitala, policji i sądu. - *W niektórych zwłaszcza mniejszych gminach w skład takiego zespołu wchodzi także ksiądz, wielu ludzi darzy go zaufaniem i powierza wiele swoich problemów* - mówi Danuta Skrzypczak. Zespół interdyscyplinarny koordynuje poszczególne działania w pomocy społecznej, zajmują się grupy robocze czyli pracownicy socjalni z ośrodków pomocy społecznej, policjanci, psycholodzy czy pedagodzy. - *Prze wszystkim rozmawiamy z jedną i drugą stroną, czyli z podejrzanym o stosowanie przemocy i z osobą doznającą przemocy. Są do nas zapraszani. I trzeba przyznać, że w większości przypadków przychodzą. Nawet ci, którzy są potencjalnymi sprawcami - zaznacza terapeutka z OIK-u.*

Zespół interdyscyplinarny w radykalnych przypadkach może zgłosić podejrzenie wystąpienia przemocy w rodzinie do prokuratury. Może też umożliwić ofierze przemocy skorzystanie z porady prawnika i psychologa. Na spotkaniu z psychologiem również dobrze może umówić się sprawca przemocy. - *Są przypadki, kiedy samemu założeniu Niebieskiej Karty i wszczęciu procedury - chociażby wezwanie po-*

Kryzysowy Telefon Zaufania dla osób w kryzysie emocjonalnym 116-123 (od godz. 14.00 do 22.00)

podłódze i przerażona krzyzczała: „Mamo wstań”. - *Wtedy postanowiłam, że się „podniosę”. Nie z tej podłogi, bo nie byłam w stanie, tak mnie bolało, ale z tego upadku, z tego, że się tak dałam podporządkować i poniżać. Najpierw poszła do psychiatry. Zdiagnozowano u niej ciężki przypadek depresji. Dostała leki. Później umówiła się ze swoją przyjaciółką z dawnych lat. Wszystko jej opowiedziała. Ta poleciła dobrego prawnika. Najbardziej obawiała się rozmowy z Arturem - jak mu powiedzieć, że chce rozwodu i że się wyprowadza. Bała się, że wpadnie w szal i że może zrobić coś złego, nawet ją zabić. Koleżanka doradziła, żeby opuściła dom, kiedy mąż będzie w pracy. Tak zrobiła. Spakowała siebie i dzieci, przeniosła się do rodziny. Tak wściekłego Artura jeszcze nie widziała. - *Kiedy wrócił do domu i zobaczył, że nas nie ma, obdzwoił wszystkie możliwe miejsca. W końcu nas znalazł. Przyjechał. Zrobił piekielną awanturę. Groził nam. Ale nie ustąpił. Rozwód trwał pięć lat. - To był koszmar. Byłam wykończona. Artur podstawił fałszywych świadków. Próbowal zrobić ze mnie wariatkę, chorą psychicznie. Nikomu nie życzę. W końcu się udało. Nigdy tego nie zapomnę. Jeszcze tak nie świętowałam i nigdy nie byłam taka pijana ze szczęścia.**

Historia Marty jest dobrze znana pracownikom jarocińskich służb zajmujących się przemocą.

ANNA KONIECZNA
*imię zostało zmienione

Liczba osób dotkniętych przemocą w gminie Jarocin

2015 r.

99

w tym
85 kobiet
8 mężczyzn
6 dzieci

2016 r.

65

w tym
56 kobiet
5 mężczyzn
4 dzieci

2017 r.

154

w tym
64 kobiety
30 mężczyzn
60 dzieci

Liczba założonych Niebieskich Kart w poszczególnych gminach w trzech ostatnich latach

	2015 r.	2016 r.	2017 r.
Gmina Jarocin	92	65	78
Gmina Żerków	9	5	7
Gmina Jaraczewo	16	14	17
Gmina Kotlin	9	9	16
Gmina Nowe Miasto	34	23	30

NIEBIESKA KARTA

składa się z kilku arkuszy. Każdą część wypełnia inna instytucja uprawniona do udzielenia pomocy rodzinie, w której dochodzi do przemocy. Niebieska Karta może stanowić dowód procesowy. W karcie układa się między innymi plan pomocy dla rodziny, który ma na celu zatrzymanie przemocy. Przez cały czas obowiązywania Niebieskiej Karty sytuacja w rodzinie jest monitorowana między innymi przez dzielnicowego i pracownika socjalnego ośrodka pomocy społecznej.

Liczba Niebieskich Kart założonych przez Komendę Powiatową Policji w Jarocinie i wszczętych postępowań o znęcanie

2015 r.	102
Niebieskie Karty	102
Postępowania o znęcanie	48
2016 r.	63
Niebieskie Karty	63
Postępowania o znęcanie	55
2017 r.	104
Niebieskie Karty	104
Postępowania o znęcanie	61

„GDYBY POWIEDZIEĆ, Z JAKIMI ZNANYMI OSOBAMI SIĘ SPOTYKAMY, MOŻNA BY SIĘ ZDZIWIĆ”

lu dowodowego w sprawie - dodaje Danuta Skrzypczak. - *Pamiętam przypadek sprawy przemocy, której sędzia na rozprawie wydał zakaz*

czenia. *Nie mógł się tam już pojawić. Teraz Kodeks karny daje takie możliwości - zaznacza terapeutka z OIK-u.*

Kobieta zaczyna myśleć, że sama zawiniła i chce wszystko wycofać

Danuta Skrzypczak podkreśla, że często zdarza się, iż kobiety, będące ofiarami przemocy wycofują się ze swoich zeznań i proszą o zamknięcie Niebieskiej Karty. - *Najczęściej jest tak, że osoba podejrzana o stosowanie przemocy jest do nas wzywana. Ma szansę wypowiedzieć się i proponowana jest jej pomoc. Ale wraca do domu i mówi: „Co ty tam nagadałaś?” Zaczyna ofierze w głowę wrzucać, manipuluje nią i ona się „lamie”, zaczyna myśleć, że sama zawiniła. Przychodzi do nas, często z płaczem i mówi, że nic się nie stało, że ona się pogodziła z mężem i chce, żeby wycofać Niebieską Kartę. Zdarza się, że niektórzy członkowie rodziny przychodzą tu i proszą - matka, babcia, siostra. A my nie możemy tego w ten sposób zrobić. Musimy wszystko sprawdzić i monitorować sytuację. Jeśli okaże się, że rzeczywiście w tej rodzinie zostanie wykonany plan pomocy i przemoc zostanie zatrzymana lub był tylko jakiś przejściowy konflikt, wówczas tylko członkowie grupy roboczej zajmującej się daną rodziną mogą zamknąć kartę. Nie inaczej - wyjaśnia pracownica OIK-u.*

ANNA KONIECZNA

„Jest takie przekonanie, że przemoc może wystąpić tylko w rodzinach tak zwanych patologicznych. A to nieprawda. Może dotknąć każdą rodzinę.”

Igor Armon
dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jarocinie

kontaktowania się z ofiarą i nakaz opuszczenia mieszkania. On się zapytał: „To, gdzie ja mam teraz pójść?” Sędzia mu podał adresy kilku najbliższych schronisk dla bezdomnych. To on mówi: „Ale ja muszę pójść po swoje rzeczy”. Sędzia na to: „Ma pan bezwzględny zakaz kontaktu. A rzeczy przywiezie panu córka”. I tyle. Krótka piłka. On tam mieszkał dwadzieścia kilka lat i to nie miało zupełnie zna-

CYKLE PRZEMOCY

► Faza narastania napięcia

Tę pierwszą fazę cyklu przemocy charakteryzuje pojawienie się coraz więcej sytuacji konfliktowych oraz wyczuwalny wzrost napięcia w związku. Partner staje się drażliwy, każdy drobiazg wyprowadza go z równowagi. Swoje emocje wyładowuje na partnerce. Sprawia wrażenie, jakby nie panował nad swoim gniewem. W tej fazie partner może więcej pić alkoholu, przyjmować narkotyki lub inne substancje odurzające. Reakcją partnerki najczęściej jest to, że za wszelką cenę stara się jakoś opanować sytuację. Zaczyna przeproszać

za swoje zachowanie, wywiązywać się z wielką starannością ze swoich obowiązków i zachcianek partnera. Zdarza się, że u niektórych kobiet pojawiają się dolegliwości psychosomatyczne (brak wyjaśnienia fizycznej przyczyny dolegliwości) takie jak: ból żołądka, bezsenność, ból w klatce piersiowej, utrata apetytu. Inne stają się apatyczne, przygnębione lub odwrotnie bardzo nerwowe, spięte, niespokojne. Czasem zdarza się, że kobiety wywołują same kłótnie po to, żeby „mieć to wszystko za sobą”.

► Faza ostrej przemocy

W tej fazie napięcie, które narastało w partnerze znajduje upust. Zachowanie jego staje się bardzo nieprzewidywalne, gwałtowne, często wpada w szal. Wybuchy gniewu mogą wywołać małe drobiazgi np. pozostawienie jakiejś rzeczy w danym miejscu, opóźnienie posiłku. Dochodzi do eksplozji zachowań agresywnych, które mogą objawiać się biciem pięściami, przedmiotami, kopaniem, groźbami, duszeniem. Kobieta

stara się zrobić wszystko, żeby uspokoić partnera i ochronić siebie. Jednak bez względu na to, co robi: przeprosza, stara się uspokoić partnera, jest miła, uprzejma czy też biernie się poddaje stosowanej przemocy, nie przynosi to oczekiwanego efektu. Po zakończeniu wybuchu przemocy partnerka często jest w szoku. Odczuwa wstyd i przerażenie, jak również złość i bezradność, jest oszołomiona.

► Faza miodowego miesiąca

W momencie, kiedy sprawca wyładował już swoje emocje i wie, że przekroczył różne granice, zmienia się w zupełnie inną osobę. Zaczyna przeproszać partnerkę za to, co zrobił, szczerze żałuje swojego zachowania, obiecuje że „to” już nigdy się nie powtórzy, że nie wie zupełnie, co się z nim stało, starając się znaleźć zewnętrzne wytłumaczenia dla swojego zachowania. W tej fazie sprawca przemocy zaczyna okazywać skrupy, ciepło i miłość. Przynosi kwiaty, prezenty, zachowuje się tak, jakby przemoc nigdy nie miała miejsca. Dzięki

takiemu zachowaniu partnerka kobieta zaczyna wierzyć, że jednak jej ukochany się zmienił i naprawdę niedawny akt przemocy był tylko incydentem. Jeśli wcześniej kobieta weszła na drogę prawną w tej fazie może się wycofać z tych działań, wierząc, że sytuacja wróciła do normy i przemoc już nie powróci. Faza miodowego miesiąca jednak mija i niebawem zatacza się krąg i znowu pojawia się faza narastania napięcia. Prawdziwym zagrożeniem, jakie niesie ze sobą ta faza, jest fakt, że przemoc w następnym cyklu jest jeszcze gwałtowniejsza.

WAŻNE

Cykle przemocy mogą trwać przez wiele lat, przy czym zwykle skracają się fazy „miodowego miesiąca”, wydłużają i bardziej dramatycznie przebiegają fazy narastania napięcia i gwałtownej przemocy. To, co kiedyś było w fazie „miodowego miesiąca” przyjemnością, przekształca się w unikanie przykrości, bólu i cierpienia. Po pewnym czasie faza „miodowego miesiąca” zanika całkowicie i pozostają tylko dwie fazy.

MECHANIZMY PRZEMOCY

► Syndrom wyczonej bezradności

Syndrom wyczonej bezradności jest to bezradność, która pojawia się w wyniku nabytych doświadczeń. Zwykle osoba doznająca przemocy poszukuje pomocy dla siebie. Często jednak okazuje się, że działania mające ją ochronić, nie skutkują i nie przynoszą oczekiwanych efektów.

Ofiara nabiera przekonania, że cokolwiek zrobi, to i tak nie zmieni to jej sytuacji. Syndrom ten przejawia się w biernym znoszeniu przez ofiarę zachowań krzywdzących, pomimo że czasem ma świadomość, że negatywne zachowania są przestępstwem, naruszają prawa osobiste.

► Zjawisko „prania mózgu”

Jest to mechanizm polegający na systematycznym, świadomym i celowym oddziaływaniu na człowieka w celu zmiany jego przekonań, postaw, uczuć, potrzeb. Działanie służące temu, aby ofiara przemocy w rodzinie funkcjonowała zgodnie z życzeniem sprawcy. Konsekwencjami są

między innymi: utrata poczucia własnej wartości oraz podporządkowanie się osobie stosującej przemoc. Metody stosowane w tym zjawisku to: izolacja, poniżanie i degradacja, monopolizacja uwagi, groźby i demonstracja wszechmocy, sporadyczne okazywanie pobłażliwości.

► Proces wiktylizacji

Każdy „wchodząc” w związek z drugą osobą ma pewne wyobrażenia na temat swojego przyszłego życia, swojego małżeństwa, swojej rodziny. Akt przemocy burzy te wyobrażenia i wizję świata, partnera, siebie. Specjaliści nazywają to mianem burzenia utrwalonych przekonań. Osoba doznająca przemocy czuje rozpacz i ma poczucie krzywdy, często na tym etapie szuka pomocy. Niestety, zdarza się, że spotyka się z nieprawidłowymi reakcjami otoczenia. Bagatelizowanie problemów ofiary przemocy nazywamy „wrotnym zranieniem”. Pod jego wpływem oraz powta-

rzania się aktów przemocy i zmniejszającej się umiejętności radzenia sobie z urazami, krzywdzona osoba zaczyna przystosowywać się do roli ofiary i przestaje się bronić. Zaczyna myśleć, że bycie ofiarą przemocy jest jej nieuchronnym przeznaczeniem do końca życia. Obwinia się i odmawia sobie podstawowych praw ludzkich, przestaje oczekiwać poprawy swojej sytuacji. Traci nadzieję i poczucie godności. W czasie urazu stosuje taktykę przetrwania. Czasem, w ostatnim odruchu desperacji podejmuje zamach na swoje życie lub życie sprawcy.

► Mechanizm „psychologicznej pułapki”

Ofiara nie jest w stanie zrezygnować ze związku, w który zainwestowała dużo czasu, zapału, energii. Budzi zdziwienie fakt, że ona trwa w związku, który przynosi jej cierpienie, w którym jest upokarzana i nie respektuje się jej praw. Ciągłe żyje nadzieją, że będzie lepiej.

Dlatego też inwestuje w ten związek. Obwiniając siebie za całe zło, wierzy, że jeśli bardziej się postara, to będzie lepiej. Ma poczucie, że należy to właśnie od niej. Im więcej się stara i wkłada w to działanie więcej energii, tym trudniej jej zrezygnować.

▶ POWIAT

Referat Dróg Powiatowych Starostwa Powiatowego w Jarocinie wydał w 2017 roku:

133 decyzje o zajęciu pasa drogowego

87 decyzji na umieszczenie urządzeń w pasie drogowym (m.in. przyłącza wodociągowe, kanalizacyjne)

306 decyzji lokalizacyjnych i postanowień dla urządzeń niezwiązanych z infrastrukturą drogową (m.in. reklamy, bilbordy)

81 decyzji na budowę i przebudowę zjazdów z dróg powiatowych

9 zezwoleń na przejazd pojazdów ponadnormatywnych

195 opinii i zatwierdzeń projektów zmiany organizacji ruchu

Wystawiono:

132 pisma związane z wnioskami mieszkańców i instytucji dotyczących bieżącego utrzymania dróg

78 pism związanych z przygotowaniem i realizacją inwestycji

550 tys. zł wyniósł roczny dochód z tytułu zajęcia pasa drogowego i przejazdów ponadnormatywnych.

Oprac. (ann)



Decyzja referatu dróg powiatowych jest niezbędną między innymi przy zajęciu pasa drogowego i przebudowie zjazdów z dróg powiatowych

JAROCIN

Nowa droga w Golinie coraz bliżej

Zakończyła się budowa kanalizacji deszczowej na osiedlu przy ul. Wojska Polskiego w Golinie. Tym samym przekazany został plac budowy pod gruntowną modernizację tej drogi.

Projekt zakłada przebudowę ulicy o długości ponad 350 metrów oraz budowę chodnika i ciągu pieszo-rowerowego z kostki brukowej. Przy drodze powstanie również nowoczesne oświetlenie uliczne. Inwestycja będzie kosztowała blisko 1,3 mln zł.

(ann)



W ramach budowy kanalizacji deszczowej na osiedlu przy ul. Wojska Polskiego w Golinie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie położyło ponad 1,5 km sieci z przyłączami o długości ponad 0,5 km. Inwestycja obejmowała budowę 71 wpustów ulicznych i 46 przyłączy oraz 40 studzienek. Prace kosztowały ponad 950 tys. zł.

JAROCIN

Budują stację za prawie 10 milionów złotych

▶ Trwa budowa stacji uzdatniania wody w Stefanowie. Koszt inwestycji wynosi ponad 9,2 mln zł. Prace przebiegają zgodnie z harmonogramem i mają się zakończyć jeszcze w tym roku.



Fundamenty pod budowę nowej stacji uzdatniania wody w Stefanowie już stoją.

Zgodnie z projektem nowa stacja powstanie na miejscu starej - już istniejącej. A zastosowana tam technologia zmiękczania wody ma wpłynąć na poprawę jej jakości. - Będzie ona oparta na procesie wymiany jonowej, który będzie się odbywał w kolumnach filtracyjnych wypełnionych specjalnymi żywicami jonowymiennymi. Mają one zatrzymywać jony wapnia i magnezu, zastępując je jonami sodu - wyjaśnia Remigiusz Nowojewski, prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie.

(ann)

Budowa nowej stacji uzdatniania wody w Stefanowie jest częścią projektu „Gospodarka wodno-ściekowa w Gminie Jarocin”, na który Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie pozyskało 128 mln zł unijnego dofinansowania.

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?
Dzwoń...

(62) 749 86 49



Internet dla wykluczonych jak samochód bez paliwa?

▶ W gminie Jarocin już szósty rok 300 osób korzysta z darmowego internetu w ramach projektu „Internet w domu szansą na rozwój wykluczonych cyfrowo mieszkańców Gminy Jarocin”. Co jakiś czas do naszej redakcji docierają informacje o częstych awariach i kłopotach z dostępem do sieci.

- Mam podany kontakt do firmy, która to obsługuje i człowiek zgłasza to na przykład w czwartek, to mówią, że kilka dni to potrwa, zanim coś z tym zrobią. A ta firma serwisowa sama przyznaje, że ten internet jest taki, żeby tylko był - mówi mężczyzna. - Ja sobie to policzyłem, to około stu dni w roku tego internetu nie było - twierdzi jeden z użytkowników darmowego internetu. I dodaje: - Tak się tym chwalili, jak to oni pomagają wykluczonym, a tak naprawdę to zrobili to na odczepne, żeby tylko móc zrobić wokół tego dużo szumu i hałasu i nic więcej. To tak, jakby ktoś dał komuś samochód za darmo, ale z pustym bakiem albo z kilkoma litrami paliwa, że w jedną stronę dojedzie, ale

z powrotem już nie wróci.

Pracownicy kancelarii burmistrza Jarocina przyznają, że do urzędu docierają zgłoszenia dotyczące awarii sprzętu komputerowego bądź braku dostępu do sieci internetowej. - Wszystkie są przyjęte i następnie przekazane do firmy sprawującej serwis techniczny i obsługę serwisową bezprzewodowej sieci internetowej - zapewnia Monika Smolińska z jarocińskiego magistratu.

Z informacji uzyskanych z urzędu wynika, że w ubiegłym roku było kilkadziesiąt takich zgłoszeń. - Po otrzymaniu zgłoszenia jest ono weryfikowane, czy dotyczy uszkodzenia dostępu do internetu czy komputera. (...) Po takiej

analizie następuje wysłanie serwisantów - informuje urzędniczka. Jej zdaniem przyczyny awarii są różne, począwszy od warunków atmosferycznych (wichury, wyładowania atmosferyczne), poprzez awarie spowodowane przez samych użytkowników (wyłączenie karty sieciowej, uszkodzenie przewodów zasilających i sieciowych), aż po naturalne zużycie poszczególnych podzespołów komputerowych ze względu na ponad 6-letni okres użytkowania sprzętu komputerowego.

Internet został bezpłatnie udostępniony mieszkańcom gminy Jarocin w maju 2012 roku w technologii radiowej typu WiMAX. Czas trwania projektu wynosi 7 lat.

Anna Konieczna

Projekt „Internet w domu szansą na rozwój wykluczonych cyfrowo mieszkańców Gminy Jarocin” współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego jest realizowany przez gminę Jarocin od 10.05.2012 r. Czas trwania projektu wynosi 7 lat - do 10.05.2019 r.

Wyboru uczestników dokonano na podstawie opracowanego regulaminu naboru do projektu, a główni beneficjenci, którzy mogli ubiegać się o udział w projekcie, to gospodarstwa domowe spełniające kryterium dochodowe upoważniające do otrzymania wsparcia w ramach: systemu pomocy społecznej, systemu świadczeń rodzinnych oraz osoby

niepełnosprawne ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności lub orzeczeniem równoważnym. Poza tym dla wszystkich grup kryteriami obowiązkowymi było stałe zameldowanie na terenie gminy Jarocin oraz brak komputera z dostępem do internetu.

Rekrutacja uczestników do projektu odbyła się na podstawie czterech naborów. W ich trakcie złożono łącznie 374 wnioski, z których wyłoniono 300 beneficjentów i zakwalifikowano ich jako uczestników projektu. Sprzęt komputerowy wraz z dostępem do internetu został im przydzielony bezpłatnie na okres realizacji projektu, czyli do 10.05.2019 r.

▶ JARACZEWO

Ścieżka jeszcze nie powstała, ale problem już jest

Temat ścieżki rowerowej na trasie Jaraczewo - Gola wciąż wzbudza emocje. Fakt, że radni podjęli uchwałę o udzieleniu pomocy finansowej powiatowi jarocińskiemu na jej budowę wcale nie kończy tematu. Po pierwsze dlatego, że nie ma żadnej pewności, że ścieżka powstanie. A po drugie pojawia się kontrowersyjna kwestia utrzymania porządku na rowerowym terenie.

Wątek poruszył na ostatniej sesji wiceburmistrz Jaraczewa. - Pamiętajcie państwo, że dyskutując nad tematem ścieżki było wiele niewiadomych. Między innymi to, kto tą ścieżką będzie się zajmował oraz kto będzie ją odśnieżał czy odchwasczał? - mówił Stanisław Andrzejczak. - Wówczas padły słowa, że po równo - sołectwo Jaraczewo i sołectwo Gola. I nikt z państwa teraz się tego nie wyprze. W związku z tym chciałbym, żeby w obecności wszystkich radnych i sołtysów, obydwaj panowie sołtysi podeszli do mnie i podpisali oświadczenie. Bo za miesiąc okaże się, że nikt nic takiego nie pamięta i nie mówił - wyjaśnił wiceburmistrz.

Słowa te rozpetęły prawdziwą burzę. Bo o ile Marek Nawrocki - sołtys Jaraczewa, nie stwarzał żadnego sprzeciwu wobec podpisania pisma i nie widział w nim żadnego problemu, o tyle Bartosz Banaszak - sołtys Goli, dziwiąc się, że tamten składa swój podpis na dokumentach powiedział, że nigdy czegoś takiego nie podpisał. - Za rok mogę już nie być sołtysiem i mam teraz podpisać wyrok na następnego sołtysa? - mówił Bartosz Banaszak. - Jak mogę podpisać dokument, w którym mowa o tym, że będę utrzymywał ścieżkę z własnych środków? Z których własnych środków? Prywatnych? Przecież ani nie mamy funduszu sołectkiego, ani nie mamy nic - tłumaczył swoje stanowisko sołtys Goli.

Z odpowiedzią pośpieszył wiceburmistrz. - W tym oświadczeniu jest napisane, że to jest Bartosz Banaszak, sołtys. Ale jeśli w przyszłości sołtysiem zostanie Marian Grześkowiak, wtedy jego to nie będzie obowiązywało - mówił Stanisław Andrzejczak.

Pikanterii sprawie dodaje fakt, że wgląd w projekt ścieżki mieli jedynie radni uczestniczący w posiedzeniach komisji. Przewagę pod tym względem w stosunku do sołtysa Goli ma sołtys Jaraczewa, będący jednocześnie jaraczewskim radnym.

W kwestii utrzymania czystości na ścieżce głos zabrał radny Tadeusz Pera, który zaznaczył, że skoro pieniądze gminne są dokładane do powiatu, to przecież powiat powinien odpowiadać za utrzymanie ścieżki. - To będzie powiatowy chodnik, więc zadaniem powiatu jest jego utrzymanie. Koniec tematu - powiedział radny z Brzostowa.

Nawiązując do rozmów sprzed kilku tygodni wiceburmistrz zauważył, że podczas burzliwych dyskusji sołtysi deklarowali, że pomogą w utrzymaniu ścieżki - mówił. Co potwierdził

Bartosz Banaszak. - Oczywiście. „Pomogą”. A nie będą podpisywać dokumentu w imieniu całego sołectwa. Pomoc to jest pomoc, a nie utrzymanie i podpisywanie wyroku na siebie i całe sołectwo - zaznaczył sołtys Goli.

Po raz pierwszy od początku dyskusji odezwał się Marek Nawrocki. - Panie sołtysie, jak się powiedziało „a” to trzeba również powiedzieć „b”. Takie były ustalenia na zebraniu w Goli, więc nie wiem, dlaczego teraz pan się wycofuje - powiedział radny. Bartosz Banaszak odpierając zarzuty stwierdził, że niczego się nie wypiera. I pomoc w utrzymaniu ścieżki z jego strony jest możliwa, ale nie zamierza podpisywać żadnych dokumentów.

Odwołując się do twierdzenia radnego Tadeusza Pery, wiceburmistrz Stanisław Andrzejczak stwierdził: - Gros wsi znajdujących się przy drodze powiatowej ma chodniki. I kto je utrzymuje i sprząta? Powiat? Czy mieszkańcy posesji znajdujących się przy tych chodnikach? Oczywiście, że mieszkańcy. Przecież nikt z powiatu nie przyjedzie odśnieżyć czy pozbiierać śmieci z tych chodników - zaznaczył wiceburmistrz.

O to, czy podpisanie dokumentów przez sołtysów Goli i Jaraczewa powinno być przestrożą dla innych wsi, które będą chciały mieć ścieżkę rowerową dopytywała radna z Wojciechowa, Renata Roszak. - Czy sołtysi pozostałych wsi będą musieli dbać o porządek na ścieżkach? Czy to jest przestroga, żebyśmy ich nie mieli? - dociekała radna.

- To nie jest żadne zastraszanie sołectw - tłumaczył wiceburmistrz. Dodając, że bez względu na to, czy chodnik znajduje się przy drodze krajowej, czy powiatowej, to i tak nikt z właścicieli tych nawierzchni ich nie utrzymuje. O porządek dbają mieszkańcy posesji przy nich się znajdujących. (joan)

Treść pisma przedstawionego, przez wiceburmistrza Jaraczewa - Stanisława Andrzejczaka, które mieli podpisać sołtysi Jaraczewa i Goli:

„W imieniu reprezentowanych przez niżej podpisane sołectwa, oświadczamy, że w przypadku wybudowania ścieżki pieszo - rowerowej wzdłuż drogi powiatowej Jaraczewo - Gola, ul. Golska, sołectwo Gola i sołectwo Jaraczewo zobowiązują się wspólnie do całorocznego jej utrzymania, zapewnienia porządku i przejezdności na całym odcinku ścieżki - m. in. odchwasczanie, wycinka trawy przy ścieżce, odśnieżanie itp”.

Jak sprawa ścieżek i utrzymania porządku na nich wygląda w innych gminach?

Hubert Kujawa - urzędnik odpowiedzialny za drogi w gminie Jarocin. - Wszystko zależy od tego gdzie ścieżka przebiega - czy w pasie drogi krajowej, gminnej czy powiatowej. To zarządcy dróg odpowiadają za utrzymanie porządku. Tak jest przyjęte.

KOTLIN

Ponad 600 tys. zł na trzynastki

▶ 620.795,47 zł wydano na trzynastki w gminie Kotlin. Najwięcej dodatkowe wynagrodzenia pochłonęły w oświacie - 471.352,99 zł.

- W jeden dzień dla wszystkich: pracowników administracji i oświaty - mówi Mirosław Paterczyk, wójt Kotliny, pytany, czy urzędnicy otrzymali już trzynastki. Kilka lat temu najpierw dodatkowe wynagrodzenie dostali pracownicy urzędu, a w późniejszym terminie nauczyciele, co wywołało kontrowersje w środowisku.

W urzędzie na dodatkowe pensje wydano 101.938,88 zł. Najwięcej wpłynęło na konto wójtów gminy.

Trzynaste pensje nie trafią do osób zatrudnionych w instytucjach kultury. Czy mogą liczyć na nagrody roczne? - Mogę przyznać je tylko dyrektorom biblioteki i domu kultury, a oni podległym pracownikom. W przypadku

dyrektora domu kultury, to taka nagroda jest przyznawana po zakończeniu pierwszego kwartału. Zgodnie z regulaminem nagroda jest w wysokości jednego wynagrodzenia - 4 tysiące zł.

Czy wójt rozważa przyznanie nagrody szefowej biblioteki? - Mam czas do końca marca - odpowiada zachowawczo Mirosław Paterczyk. (era)

▶ SP w Kotlinie

Edyta Orpel - dyrektor 5.571,74 zł
nauczyciele (46 osób) 167.915,27 zł
obsługa stołówki szkolnej (5 osób) 11.796,88 zł
administracja i obsługa szkoły (10 osób) 22.513,27 zł
w sumie: **207.797,16 zł**

▶ SP w Magnuszewicach

Beata Siudzińska - dyrektor 5.256,01 zł
nauczyciele (17 osób) 20.788,80 zł
obsługa (2 osoby) 4.511,46 zł
w sumie: **30.556,27 zł**

▶ SP w Sławoszewie

Roman Stolecki - dyrektor 3.818,51 zł
nauczyciele (21 osób) 40.716,09 zł
obsługa (4 osoby) 8.202,85 zł
w sumie: **52.737,45 zł**

▶ SP w Woli Książęcej

Marzena Tomaszewska - dyrektor 6.119,66 zł
nauczyciele (28 osób) 93.037,01 zł
obsługa stołówki szkolnej (3 osoby) 7.363,22 zł
administracja i obsługa (7 osób) 14.086,41 zł
w sumie: **120.606,30 zł**

Wysokość „trzynastek” wypłaconych w gminie Kotlin

▶ Przedszkole Publiczne Słoneczko w Kotlinie

Elżbieta Krawczyk - dyrektor 4.746,47 zł
nauczyciele (16 osób) 35.282,84 zł
obsługa (10 osób) 19.626,50 zł
w sumie: **59.655,81 zł**

▶ Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kotlinie

Ewa Kasotka - kierownik 5.712,45 zł
pracownicy (9 osób) 20.660,51 zł
w sumie: **26.372,96 zł**

▶ Urząd Gminy Kotlin

Mirosław Paterczyk - wójt 8.445,75 zł
Michał Urbaniak - sekretarz 6.176,27 zł
Irena Antczak - skarbnik 6.508,62 zł
pracownicy UG Kotliny (39 osób) 101.938,88 zł
w sumie: **123.069,52 zł**

OGŁOSZENIE



Szanowne Panie!

Gdybyście przez chwilę mogły spojrzeć na świat oczami mężczyzny dostrzegłybyście jak bardzo jesteście dla nas ważne, jak bardzo Was kochamy i szanujemy. Obyście zawsze o tym pamiętały, kiedy spojrzycie na nas. Z okazji Waszego Święta tego Wam życzę.

Z wyrazami szacunku

Piotr Kaleta

Poseł na Sejm RP

SPROSTOWANIE

Do artykułu „Najtańsza woda w Żerkowie, ścieki - w Jaraczewie” (nr 10 G.J. z 6 marca 2018 r.) wkraść się błąd. Koszt odprowadzania metra sześciennego ścieków w gminie Jaraczewo wynosi 10,33 zł, z czego mieszkańcy płacą 6,52 zł. Resztę dopłaca gmina. W związku z tym najmniej za odprowadzanie ścieków płacą mieszkańcy gminy Nowe Miasto - 3,50 zł. ANNA KONIECZNA

▶ JAROCIN

„Tajemnicza” inwestycja w Prusach

Rozpoczęła się przebudowa krótkiego odcinka jednokierunkowej drogi przy szkole w Prusach.

Odcinek został wyłączony z ruchu, wykorytowany i teraz wykonywane są dalsze prace. Jakże? Urząd miejski nie chce się pochwalić, co dokładnie zostanie tam wykonane i ile pieniędzy

burmistrz Adam Pawlicki zamierza przeznaczyć na to zadanie. Urzędnicy proszą o pytania na piśmie i dają sobie kilkunastodniowy termin na odpowiedź. Do tego czasu przebudowa kilkudziesięciometrowego odcinka może się już zakończyć.

(ann)



Przebudowa jednokierunkowego odcinka drogi przy szkole w Prusach jest w krótkim czasie drogą, gminną inwestycją wykonywaną w tej miejscowości. W ubiegłym roku gmina przebudowała również kilkudziesięciometrowy odcinek ślepej uliczki, gdzie oprócz nawierzchni z kostki brukowej, zamontowane zostało nowoczesne oświetlenie typu LED

każdego dnia
nowe informacje

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

CEPiK nadal stwarza problemy z rejestracją pojazdów

▶ Kłopoty z usługą, która miała usprawnić działania rejestracyjne pojazdów są obecne w całym kraju - nasz teren nie jest niestety wyjątkiem. Pomimo tego, że kierowcy cierpliwie czekają na swój czas w kolejkach i nie narzekają, to kierownictwo wydziału komunikacji nie zaprzecza, że problemy z działaniem CEPiKu są na porządku dziennym.

System Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców wprowadzony w połowie listopada przez Ministerstwo Cyfryzacji od początku nie działa tak jak powinien. CEPiK 2.0 znowu przysparza niemałe kłopoty urzędnikom oraz kierowcom próbującym zarejestrować pojazdy. O problemach informują niezadowoleni klienci z całego kraju - skarżą się oni na długie godziny spędzone w kolejkach z powodu wadliwego działania CEPiKu. Wprowadzona pod koniec ubiegłego roku e-usługa doprowadza kierowców do białej gorączki wieszaniem się i odrzucaniem wniosków. Denerwują się nie tylko kierowcy, ale również urzędnicy, którzy w tej sytuacji są bezradni. - Niestabilność systemu jest olbrzymia i nie mamy na to żadnego wpływu. Błędy zgłaszamy cały czas. Tych usterek jest czasami kilkanaście dziennie, czasami tylko kilka, ale te kilka może być tak uciążliwych, że zajmie nawet do pół godziny, żeby się z tym uporać. Usterki zależą oczywiście też od ilości petentów, czasami jest ich więcej, czasami mniej - mówi Jacek Szczepaniak, rzecznik Starostwa Po-

UWAGA!!!
W okresie od 10 do 13 listopada br. Ministerstwo Cyfryzacji dokonało poważnej modernizacji Systemu Informacyjnego Centralnej Ewidencji Pojazdów (CEP) nie dając żadnej gwarancji, że od samego początku będzie działał sprawnie.
Od 13 listopada br. występują spowolnienia i przerwy w działaniu systemu CEP, co znacznie wydłuża obsługę spraw związanych z rejestracją pojazdów lub okresowo wręcz ją uniemożliwiają.
W imieniu Ministerstwa Cyfryzacji przepraszam P.I. Interesantów za ewentualne utrudnienia.

Jacek Szczepaniak
rzecznik
Starostwa
Powiatowego
w Jarocinie



Tych usterek jest czasami kilkanaście dziennie, czasami tylko kilka, ale te kilka może być tak uciążliwych, że zajmie nawet do pół godziny żeby, się z tym uporać

wiatowego w Jarocinie. - Najgorsze jest w tym wszystkim to, że usterki, które zostały usunięte, mogą po jakimś czasie znowu w jakimś stopniu nastąpić - dodaje.

Klienci wydziału komunikacji napotkali przez nas przy okienkach rejestracyjnych, nie narzekali jednak na błędy systemu. - Dość często załatwiam tu sprawy, ale jeszcze żadnych problemów nie zauważyłem - mówi jeden z kierowców. Mimo to na drzwiach jarocińskiego budynku wydziału komunikacji została wywieszona kartka z wyjaśnieniem niesprawnie działającego CEPiKu: Od 13 listopada występują spowolnienia

i przerwy w działaniu CEP, co znacznie wydłuża obsługę spraw związanych z rejestracją pojazdów lub okresowo wręcz ją uniemożliwiają. W imieniu Ministerstwa Cyfryzacji przepraszam P.I. Interesantów za ewentualne utrudnienia. W listopadzie, parę dni po wprowadzeniu systemu, ówczesna minister cyfryzacji Anna Streżyńska przeprosiła kierowców za problemy techniczne spowodowane nanoszeniem poprawek oraz wprowadzeniem nowego systemu. Po ponad 3 miesiącach nic w tej sprawie się nie zmieniło, usterki jak były tak są.

(jkn)

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?
Dzwoń...

(62) 749 86 49



Zadzwońiła do redakcji nasza Czytelniczka, Czesława Sroczyńska, mieszkanka Ciświcy. - Przejść nie idzie naszą drogą. Jak pada, nie wiemy, jak mamy iść. Czy rowem? Czy środkiem bruku? Od 100 lat nie ma żadnej poprawy! (...) Ja mam przeszło 70 lat. Jak mam iść do przystanku, który nam jeszcze teraz zrobili prawie pół kilometra dalej? Jak mam się dostać do lekarza? Ja już nie mam sił... - rozplakuje się. - Jak tak można utrudniać ludziom życie. Gdzie indziej tyle robiją. I drogi, i lampy mają. Ja nie zazdroścę, niech mają. Ale my jesteśmy tak blisko Jarocina, a my są tak zepchnięci, jakbyśmy w ogóle nie istnieli. Jak tak można? Czy burmistrz nigdy nie będzie stary? Zawsze będzie młody? Wysyła zawsze kogoś innego. Sam nie przyjedzie. Cemu nie przyjedzie? Każdy nas zbywa, przywożą trochę gruzu, to z drutami. Taki szmelc, że trzeba iść wybierać, żeby samochodów sobie nie popsuć. Ja nie wiem, jak tak można?

Jedziemy we wskazane miejsce. Okazuje się, że nie jest to takie proste - nie ma tablicy z numerami i nawet okoliczni mieszkańcy nie potrafią wskazać poszukiwanej przez nas posesji. Przy drodze, na którą uskarżała się kobieta, mieszka 11 rodzin. Rozżaleni jarociniacy opowiadają, z czym muszą się zmagać. - Tutaj nie da się żyć. Tu nie ma żadnego oświetlenia, a tą drogą chodzi dzieci do szkoły. Zimą o 16-tej jest już ciemno - mówi Paulina Bąkiewicz. Wtórkuje jej Anna Król. - A dzieci do 16-tej czasami są w szkole. Jak mają wracać, taką drogą? Dochodzą brudne do szkoły i brudne wracają do domu. Jak mają dojść do

W Ciświcy odcięci od świata



szkoły, jak tam można się utopić w błocie? Jak jest mokro, jak są opady, to się topimy. Nawet samochodem jest ciężko przejechać. (...) - Przyjdzie chlapa - nie idzie wyjechać. Przyjdzie śnieżycza - nie idzie wyjechać! - dodaje Urszula Półrolniczak.

- Jak mamy dojeżdżać do pracy? - pyta Anna Król. - Tu nie ma autobusu, kompletnie nic. Nasze dzieci nie mają tu żadnych warunków do życia. Ani placu zabaw, ani niczego. Tu nie

ma. A burmistrz wypowiada się, że w gminie Jarocin nie ma ciemnych ulic. Jak to nie ma? A my to co jesteśmy? Płacimy podatki, należymy do gminy Jarocin, tak? (...) Wszyscy mają nas w nosie! Burmistrz tylko obiecuje, nic więcej - żali się. - Marzenia naszych dzieci są takie, żeby pojeździć sobie na rolkach. A tu się nie da nawet z dziećmi wyjść na spacer! - dodaje jedna z mam.

Mieszkańcy podkreślają, że jak są roztopy albo zasy, są odcięci od

świata. - Jak córeczka się zachłysnęła, to karetka jechała naszą drogą dłużej niż ze szpitala do końca Wrocławskiej - mówi Paulina Bąkiewicz. - Nas nawet rodzina nie odwiedza! Żyjemy tu jak pustelnicy. Nikt tu nie chce przyjeżdżać. Rodzina mówi: - Przyjeżdżcie lepiej do nas, bo tu się nie da jechać! - bulwersuje się Anna Król.

Bardzo często trudno tu przejechać autem. - Albo spycha do rowu, albo w błoto. Długo byłem spokojny,

dopóki nie musiałem autem pojechać na przegląd. Na przeglądzie okazało się, że są powyrywane płyty, wszystko jest pocięte od spodu. (...) Jak lód zaczął się topić, to były takie wyrwy - mówi Mateusz Genstwa. - Raz w roku samochód idzie do naprawy, na zawieszenie (...) - dopowiada Paulina Bąkiewicz.

Czesława Sroczyńska wskazuje na jeszcze jeden problem, z którym muszą się borykać. - Przystanek autobusowy nam przesunęli dalej. Przedtem mieliśmy na rogu, a teraz na środku Wrocławskiej, a więc dla nas - dalej - przyznaje rozżalona.

O to, czy i kiedy sytuacja mieszkańców się poprawi, zapytaliśmy w Urzędzie Miejskim w Jarocinie. Na nasze pytania odpowiedział wiceburmistrz Robert Kaźmierczak. „Pragnę poinformować, że z uwagi na nieuregulowany stan prawny drogi konieczne jest w pierwszej kolejności wykonanie projektu budowlanego i uzyskanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej. W związku z powyższym na najbliższej sesji Rady Miejskiej planujemy utworzyć zadanie inwestycyjne pn. „Budowa drogi w Ciświcy”, w ramach którego w pierwszej kolejności zostanie zlecone w roku bieżącym opracowanie dokumentacji technicznej budowy przedmiotowej drogi. Jakikolwiek decyzje co do samej budowy drogi będzie można rozważyć po uzyskaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, która reguluje sprawy własnościowe gruntów. Gmina Jarocin zapewni jednak, że do tego czasu będzie prowadziła prace naprawcze drogi w ramach bieżącego utrzymania dróg”.

(akf)

Pracownicy socjalni nadal bez podwyżki

Nadal nie wiadomo, kiedy pracownicy kotlińskiej pomocy społecznej otrzymają podwyżki.

Wzrostu wynagrodzeń domagają się pracownicy socjalni Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kotlinie. Zdesperowane urzędniczki napisały pismo w tej sprawie do rady gminy. Najpierw sprawę omawiano na wspólnym posiedzeniu komisji kotlińskiej rady, potem poruszono ją ponownie na sesji.

Wójt Mirosław Paterczyk obiecał przeanalizować postulat pracowników. - Jesteśmy umówieni na spotkanie z panem wójtem. Myślę, że jesteśmy na dobrej drodze, skoro są zaplanowane rozmowy - mówi Irena Chabierska, zastępca kierownika GOPS-u w Kotlinie.

(era)



Rozmowa
z **MIROSLAWEM PATERCZYKIEM**
- wójtem Kotliny

Kiedy mogą liczyć na podwyżki pracownicy socjalni z GOPS-u?

Jeszcze nie wiem. Poprosiłem zastępcę kierownika o zestawienie finansowe. Analizuje sprawę i w krótkim czasie okaże się, jakie kroki będzie mogła poczynić pani kierownik.

Z tego, co było przedstawiane na posiedzeniu komisji, wynika, że pani kierownik nie ma takich pieniędzy. Czy samorząd jest w stanie zwiększyć budżet GOPS-u, aby wygospodarować środki na wzrost wynagrodzeń?

Sprawa jest zawsze otwarta. Jest początek roku, środki sypią się do budżetu. Mam taką, a nie inną funkcję, że muszę pieniądze zabezpieczyć dla wszystkich podległych

jednostek.(...) Środki na wynagrodzenia są policzone, ale w międzyczasie mogą wystąpić jakieś zmiany, np. ktoś ma dłuższe zwolnienie lekarskie i wtedy pieniądze zostają. Myślę, że coś uda się znaleźć.

Od kiedy?

Te minimalne wynagrodzenie osiągną. Przeanalizuję zabezpieczone środki tak, żeby pani kierownik mogła podwyższyć wynagrodzenie tym osobom, które angażują się, są ambitne. To nie są już te czasy, gdzie wszyscy byliśmy traktowani równo. Trzeba dać też coś od siebie.

Te panie otrzymują na rękę 1.534 zł. Niektórzy podopieczni prawdopodobnie pobierają wyższe świadczenia.

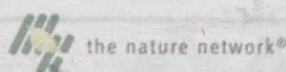
Nie wiem, czy tak należy tę sprawę rozpatrywać. To jest raczej błędne rozumowanie, żeby tak to oceniać, że

ktos od GOPS-u dostaje więcej niż pracownik zarabia. Osoby korzystające z wsparcia GOPS-u spełniają wymagania określone przepisami, aby otrzymać konkretne świadczenie.

Rozmawiała
Elżbieta Rzepczyk



OGŁOSZENIE



Martin Bauer Group

Jesteśmy międzynarodowym przedsiębiorstwem, zajmującym się skupem, przetwórstwem oraz sprzedażą produktów pochodzenia roślinnego (surowce zielarskie, herbaty, ekstrakty). Stawiamy na otwartą komunikację, innowacyjność oraz dążenie do rozwoju zawodowego naszych Pracowników.

Naszą misją jest dostarczanie wysokiej jakości produktów oraz usług dla naszych Klientów z branży spożywczej i farmaceutycznej.

Obecnie poszukujemy kandydatów na stanowisko:

Praktykant w dziale Utrzymania Ruchu, Planowania Produkcji i dziale Technicznym

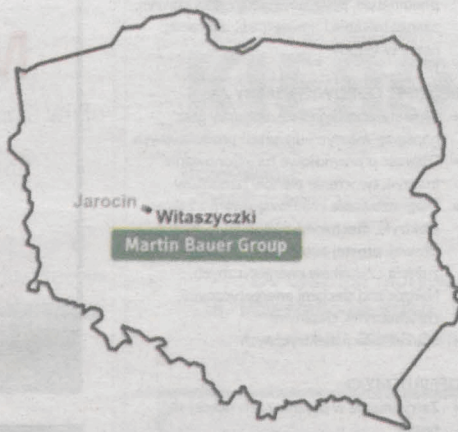
miejsce pracy: Witaszyczki
nr ref.: MBW/PTU1

Podczas praktyki możliwe będzie:

- poznanie zadań i obszarów odpowiedzialności działu technicznego oraz działu utrzymania ruchu
- udział w realizacji zadań i projektów technicznych
- bliższe poznanie działów operacyjnych
- poznanie zasad BHP i p.poż.

Szukamy studentów oraz absolwentów:

- kierunków technicznych
- posiadających umiejętność czytania dokumentacji technicznej
- znających zasady pracy w Excel



Praktykant w dziale Zapewnienia Jakości

Miejsce Pracy: Witaszyczki
Nr ref.: MBW/PQR1

W zależności od indywidualnych preferencji kandydata podczas praktyki możliwe będzie:

- wykonywanie analiz fizykochemicznych surowców zakupowych, półproduktów, wyrobów gotowych, prowadzenie badań tożsamości surowców metodą TLC, prowadzenie badań zawartości związków farmakologicznie czynnych
- tworzenie i komponowanie nowych produktów spożywczych (herbat owocowych i ziołowych)
- potwierdzanie zgodności produktów finalnych ze specyfikacją, rejestracja i archiwizacja prób produktów finalnych

Kogo szukamy:

- studentów oraz absolwentów kierunków biologicznych, chemicznych, towaroznawstwa lub technologii żywności

Zasady zgłoszeń:

Na aplikacje CV czekamy najpóźniej do 2018-03-23. W tytule email'a prosimy podać odpowiedni nr referencyjny. Adres email:

praca@martin-bauer-group.pl

Ważne: Prosimy o dopisanie następującej klauzuli na dokumentach aplikacyjnych: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez firmę Martin Bauer Polska Sp. z o.o., dla potrzeb obecnego jak i przyszłych procesów rekrutacyjnych, zgodnie z przepisami ustawy z 29.08.1997 o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.). Przyjmuję do wiadomości, że przysługuje mi prawo wglądu do treści moich danych oraz ich poprawiania lub usunięcia.”

Poszukiwani - kierowcy, pielęgniarki oraz wszyscy inni chcący pracować

To może być ciężki rok dla przedsiębiorców. Bo coraz trudniej znaleźć pracowników.

Jeżeli prognozy ministerstwa pracy znajdują odzwierciedlenie w rzeczywistości, to pracodawcom trudno będzie znaleźć m. in. kierowców aut ciężarowych, pielęgniarki i położne, pracowników budowlanych a także spawaczy. Tak wynika ze sporządzonego raportu. Brak rąk do pracy ma dotknąć głównie branżę budowlaną, transportowo-spedycyjną, gastronomiczną, przetwórczą oraz opiekę zdrowotną. - Na trudności ze znalezieniem pracowników mają wpływ m.in. mało atrakcyjne oferty, niskie wynagrodzenia, trudne warunki pracy, konieczność dojazdów do miejsca zatrudnienia, brak umiejętności wymaganych przez pracodawców, niewystarczające doświadczenie zawodowe, utrata kwalifikacji czy przerwa w kształceniu w niektórych zawodach - wyjaśniają pracownicy resortu pracy. I tak, na niedostatki kadrowe np. pracowników budowlanych cierpią przede wszystkim duże miasta, gdzie brakuje ludzi z odpowiednimi kwalifikacjami. Jednocześnie ministerstwo pracy zwraca uwagę, że niedobory uzupełniane są pracownikami zza wschodniej granicy, głównie Ukraincami. Ponadto według prognoz w roku bieżącym zmniejszy się ma się lista zawodów nadwyżkowych m. in. ekonomistów, pedagogów, filozofów, historyków, politologów czy kulturoznawców. - Bo pracodawcy chętniej sięgają po pracowników, którzy do tej pory nie mogli znaleźć pracy w swoim wyuczonym zawodzie - zwracają uwagę w ministerstwie i dodają, że wzrost liczby zawodów deficytowych oraz zmniejszenie się liczby zawodów nadwyżkowych to korzystny proces dla pracowników. - Pracodawcy są bardziej skłonni do poprawy warunków zatrudnienia, w tym wzrostu wynagrodzeń. Ale przestrzegają. - W szerszej perspektywie trudności z pozyskaniem pracowników mogą jednak prowadzić do ograniczenia możliwości rozwoju przedsiębiorstw. (alf)

Oferty pracy z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie od 28 lutego do 12 marca

- **Monter mebli** - Meblart Jacek Czopik Jarocin (miejsce wykonywania pracy - teren całego kraju)
- **Monter systemów klimatyzacyjno-ventylacyjnych** - Kina Instalacje Patryk Pieprzycki Jarocin (miejsce wykonywania pracy - teren kraju)
- **Stolarz/monter elementów drewnianych** - Agro-Martin Martin Pawlaczyk Brzostów
- **Inżynier budownictwa ogólnego** - „Twój Kominiaż” Piła (miejsce wykonywania pracy - Jarocin i okolice)
- **Kucharz/ pomocnik kucharza** - „Grosik” Firma Handlowo-Usługowa Konrad Sipiak Bachorzew
- **Nauczyciel przedszkola** - Stowarzyszenie Edukacyjne Wiejska Szkoła Lubinia Mała
- **Pracownik ogólnobudowlany** - Usługi dla Budownictwa Marek Szalata Golina (miejsce wykonywania pracy - teren kraju)
- **Przedstawiciel handlowy** - dystrybucja farb (miejsce wykonywania pracy - południowa Wielkopolska - Jarocin), **Pracownik produkcji** - magazynier (miejsce wykonywania pracy Dobrzyca) - Dewax Sp. z o.o. Dobrzyca
- **Zdun - murarz, ślusarz - spawacz** - Jar-Drew PPUH Sp. z o.o. Golina
- **Sprzedawca** - Kim Bednarek Bogdan Jarocin (miejsce wykonywania pracy - Żerków)

STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM OD 23 LUTEGO DO 1 MARCA / OD 2 DO 8 MARCA

1.420 / 1.433
liczba bezrobotnych

61/ 76
zarejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach

25 / 43
wyrejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach

12 / 19
w tym podjęli pracę

OGŁOSZENIE

Szwalnica tapicerki meblowej zatrudni

MĘŻCZYŃNE DO PRACY NA KROJOWNI PRZY PRODUKCJI POKROWCÓW MEBLOWYCH [WIEK DO 40 LAT]

Więcej informacji pod numerem 510 244 219.

Zakład Murarski BERNARD NOWACZYK

zatrudni pracownika na stanowisko:

Asystent kierownika budowy

GLÓWNE ZADANIA:

- * bezpośredni nadzór prac inwestycyjnych w zakresie jakości i terminowości
- * wysyłanie zapytań ofertowych do dostawców oraz wstępna ich analiza
- * sporządzanie zamówień materiałowych
- * wykonywanie domiarów i wyznaczeni
- * rozliczanie robót
- * uczestnictwo w odbiorach robót i odbiorach końcowych obiektów

WYMAGANIA:

- * wykształcenie techniczne budowlane lub w trakcie ostatniego roku studiów
- * umiejętność czytania dokumentacji projektowej
- * umiejętność organizacji pracy własnej oraz pracy pod presją czasu
- * prawo jazdy kat. B (warunek konieczny)

OFERUJEMY:

- * niezbędne narzędzia pracy
- * możliwość zdobycia doświadczenia zawodowego
- * zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- * stałe wynagrodzenie oraz premii

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV wraz ze zdjęciem na e-mail: ilona-nowaczyk@wp.pl

Szwalnia tapicerki meblowej POSZUKUJE

POMOCY KRAWIECKIEJ

Oferujemy pracę jednozmianową,
przyjemną atmosferę i umowę o pracę

Tel. 669 368 300

RBB

Firma RBB-STAL S.A.
poszukuje pracownika na stanowisko:

INFORMATYK

Wymagania:

- * umiejętność diagnozowania i usuwania podstawowych awarii sprzętów komputerowych,
- * wiedza ogólna z zakresu zagadnień sieciowych oraz bezpieczeństwa IT,
- * Znajomość technologii sieciowych i konfiguracji sieci LAN/WAN/WLAN;
- * Znajomość zagadnień związanych z bezpieczeństwem sieci i systemów informatycznych;
- * znajomość podstaw programów graficznych (Photoshop, Illustrator),
- * znajomość HTML, PHP, CSS3, JavaScript,
- * odpowiedzialność i zaangażowanie w powierzone obowiązki,
- * kreatywność i inicjatywa własna,
- * umiejętność pracy zespołowej,
- * prawo jazdy kat. B

CV oraz list motywacyjny prosimy dostarczać na adres:
ul. Powstańców Wlkp. 1b, 63-200 Jarocin
lub adres e-mail: groszak@rbb-stal.com.pl
tel. 62 763 61 51



W związku z rozwojem firmy
FUH BIREX zatrudni:

KIEROWCÓW kat. C + E

Kontakt: 601 566 947

W związku z rozwojem firmy
FUH BIREX zatrudni:

OPERATORA Z UPRAWNIENIAMI NA KOPARKI

kl. I lub II z prawem jazdy kat. C+E

Kontakt: 601 566 947



Firma Produkcyjno-Handlowa „PAULA”
Zakład Produkcyjny w Parzewie
Parzew 14, 63-220 Kotlin

Zatrudnimy osoby do pracy
na stanowisko:

Elektromechanik

JEŻELI POSIADASZ:

- Wykształcenie kierunkowe,
- Uprawnienia SEP
- Umiejętność czytania i analizowania rysunków technicznych, schematów szaf automatyki i rozdzielnic elektrycznych,
- Podstawową wiedzę z zakresu: pneumatyki, systemów sterowania maszyn, zaangażowanie i umiejętność aktywnej pracy w zespole

BĘDZIESZ ODPOWIEDZIALNY ZA:

- Konserwację, kontrole, remonty oraz naprawę maszyn i urządzeń produkcyjnych
- Dbalność o prawidłowe funkcjonowanie maszyn, tworzenie planów remontów
- Diagnostowanie i naprawę awarii z zakresu elektryki, mechaniki, pneumatyki, hydrauliki siłowej, prostej automatyki, kontrole zużycia czynników energetycznych
- Nadzór nad sieciami energetycznymi, chłodniczymi, cieplnymi
- Stan instalacji elektrycznych

OFERUJEMY CI:

- Zatrudnienie w prężnie rozwijającej się firmie
- Umowę o pracę (2.700 zł netto)
- Bogaty pakiet socjalny (m.in. karta MultiSport)
- Możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego z nazwą stanowiska w temacie na adres mariola.wegner@paula.com.pl

Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu tylko z wybranymi kandydatami.

Prosimy o zamieszczenie w aplikacji następującej klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych, Dz. U. Nr 133, poz. 883).

Poszukujemy

INFORMATYKÓW / PROGRAMISTÓW

PHP, Python, JS, Java, Swift
Znasz jeden z powyższych języków?

Wyślij swoje CV na
jarocinbiuro@gmail.com

Praca w biurze w Jarocinie
z możliwością pracy zdalnej
2-3 dni w tygodniu.



W związku z dynamicznym rozwojem
firmy poszukujemy do naszych Aptek
w Ostrowie Wielkopolskim, Krotoszynie i Jarocinie
osób na stanowisko

TECHNIK oraz MAGISTER FARMACJI

Oferty pracy proszę przysyłać na adres:
js@aptekestylowe.pl



Konstrukcje Stalowe JANO Sp. z o.o.
poszukuje osób na stanowisko:

- Operator dźwigu
samojezdnego
- Kierowca kat. C+E
- Pracownik budowlany
- Ślusarz-spawacz

Oferujemy stałą i stabilną pracę w firmie o ugruntowanej pozycji
na rynku budowlanym, możliwość przyuczenia do zawodu.

Zainteresowane osoby prosimy o przysłanie CV na adres:
biuro@jano.com.pl lub dostarczenie do siedziby spółki
Jarocin, ul.Św.Ducha 120

HYDRO MARKO

Jesteśmy firmą z ponad 20-letnim doświadczeniem zajmującą się kompleksową realizacją inwestycji w zakresie budownictwa obiektów gospodarki wodno-ściekowej (oczyszczalnie ścieków, stacje uzdatniania wody, przepompownie ścieków, obiekty melioracyjne). Obecnie poszukujemy osób na poniższe stanowiska:

- SPAWACZ
- POMOCNIK SPAWACZA
- MONTER
- ŚLUSARZ
- TOKARZ
- OPERATOR KOPARKI, KOPARKO-ŁADOWARKI
- KIEROWCA KAT C+E

OFERUJEMY

- pracę w stabilnej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- umowę o pracę,
- atrakcyjne i terminowo wypłacane wynagrodzenie,
- możliwość zdobycia uprawnień na koszt pracodawcy.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV wraz z klauzulą zawierającą zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów zatrudnienia na adres: **Hydro-Marko, ul. Wojska Polskiego 139, 63-200 Jarocin**, e-mail: biuro@hydro-marko.pl (prosimy w temacie podać nazwę stanowiska) lub kontakt telefoniczny pod nr **691 290 009**. Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.



Pracownik Biurowy

Miejsce pracy: Jarocin

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:

- dbałość o obieg dokumentów w firmie
- przyjmowanie i nadawanie korespondencji oraz przesyłek
- obsługa połączeń telefonicznych
- monitorowanie płatności
- kontakt z klientem
- obsługa umów kredytowych

OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:

- wykształcenia minimum średniego
- dobrej organizacji pracy i umiejętności wykonywania wielu zadań równolegle
- wysokiej kultury osobistej
- komunikatywności
- wysokiej odporności na stres
- odpowiedzialności i umiejętności wyznaczania priorytetów
- dobrej znajomości pakietu MS Office i umiejętności obsługi komputera oraz urządzeń biurowych

OFERUJEMY:

- zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju i awansu
- szkolenia podnoszące kwalifikacje

Prosimy o przesłanie CV ze zdjęciem i listu motywacyjnego na adres: praca@vget.pl

Zastrzegamy sobie kontakt tylko z wybranymi kandydatami. Prosimy o dopisanie w CV klauzuli dotyczącej przetwarzania danych osobowych: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 27.08.1997r. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 923 ze zm.”



Firma Usługowo-Handlowa
NA-PO Sp. z o.o.
ul. Śremska 1, 63-040 Nowe Miasto
Tel. 516 073 923, 61 287 45 95
e-mail: biuro.na-po@wp.pl

ZATRUDNI

ŚLUSARZA

www.na-po.pl



Wytwórnia
Urządzeń
Grzejnych

ZATRUDNI NA STANOWISKA:

**Mechanik zakładowy
Ślusarz
Ustawiacz maszyn
produkcyjnych**

Wymagania:

- Doświadczenie na podobnym stanowisku - możliwość przyuczenia
- Wykształcenie min. zawodowe

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie
- Umowę o pracę
- Dobre warunki pracy oraz płacy
- Możliwość pokrycia kosztów dojazdu

CV: biuro@wugmb.com

BIURO PODAWCZE:
Paderewskiego 34
63-000 Środa Wlkp.
Tel. 61 285 64 00
kom. 605 987 561



Firma Produkcyjno-Handlowa „PAULA”
Zakład Produkcyjny w Parzewie
Parzew 14, 63-220 Kotlin

Zatrudnimy mężczyzn i kobiety
do pracy na stanowisko:

**PRACOWNIK
PRODUKCJI**

OFERUJEMY:

- zatrudnienie na pełen etat w branży spożywczej, umowa o pracę
- praca na III zmiany
- możliwość rozwoju oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych
- atrakcyjny pakiet świadczeń socjalnych (w tym karta MultiSport)

WYMAGANIA:

- książeczka sanepidu
- uprawnienia na wózki widtowe - mile widziane

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego z nazwą stanowiska w temacie na adres mariola.wegner@paula.com.pl

Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu tylko z wybranymi kandydatami.

Prosimy o zamieszczenie w aplikacji następującej klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych, Dz. U. Nr 133, poz. 883 ze zm.).



Firma Produkcyjno-Handlowa „PAULA”
Zakład Produkcyjny w Parzewie
Parzew 14, 63-220 Kotlin

Zatrudnimy osobę do pracy
na stanowisko:

**Specjalista
ds. zarządzania
jakością**

JEŻELI:

- Posiadasz wykształcenie wyższe kierunkowe lub pokrewne
- Posiadasz doświadczenie na podobnym stanowisku
- Znasz język angielski w stopniu podstawowym
- Jesteś dokładny
- Jesteś stanowczy
- Jesteś odpowiedzialny
- Umiesz pracować w zespole
- Umiesz dobrze organizować swoją pracę
- Umiesz obsługiwać pakietu MS Office

BĘDZIESZ ODPOWIEDZIALNY ZA:

- Przeprowadzanie Audytów/kontroli sanitarno-higienicznych
- Prowadzenie dokumentacji systemowej (System Bezpieczeństwa Żywności zgodnie z FSSC 22000)
- Przeprowadzanie szkoleń wstępnych GMP i GHP oraz szkolenie przypominające i doraźne pracowników

OFERUJEMY CI:

- Zatrudnienie w prężnie rozwijającej się firmie
- Pracę w młodym zespole, w miłej atmosferze
- Umowę o pracę na pełen etat
- Możliwość rozwoju oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych
- Niezbędne narzędzia pracy
- Atrakcyjny pakiet socjalny (m.in. karta MultiSport)

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego z nazwą stanowiska w temacie na adres mariola.wegner@paula.com.pl

Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu tylko z wybranymi kandydatami.

Prosimy o zamieszczenie w aplikacji następującej klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych, Dz. U. Nr 133, poz. 883).

AGENCJA OCHRONY

PRZYJMIE DO PRACY OSOBY Z ORZECZENIEM O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI

Nr tel. 62 594 42 24 kontakt od 8.00 do 16.00



Firma RBB-STAL S.A.
poszukuje pracownika na stanowisko:

KIEROWCA C+E

Oczekiwania:

- doświadczenie zawodowe
- karta kierowcy

CV oraz list motywacyjny prosimy dostarczać na adres:
ul. Powstańców Wlkp. 1b, 63-200 Jarocin, tel. 62 763 61 44
lub adres e-mail groszak@rbb-stal.com.pl

ZATRUDNIĘ

kierowcę z doświadczeniem

Wymagania:

- prawo jazdy kat. B,
- mile widziane B+E,
- wykształcenie min. średnie

Telefon kontaktowy
502 239 663



Jesteśmy firmą z ponad 20-letnim doświadczeniem zajmującą się kompleksową realizacją inwestycji w zakresie budownictwa obiektów gospodarki wodno-ściekowej (oczyszczalnie ścieków, stacje uzdatniania wody, przepompownie ścieków, obiekty melioracyjne). Obecnie poszukujemy osób zainteresowanych pracą na stanowisku:

INŻYNIER SPRZEDAŻY

OPIS STANOWISKA

- pozyskiwanie nowych klientów,
- utrzymywanie relacji biznesowych z klientami,
- przygotowywanie ofert handlowych,
- prowadzenie negocjacji handlowych z klientami.

WYMAGANIA

- wykształcenie techniczne (wyższe lub średnie),
- komunikatywność i łatwość nawiązywania relacji handlowych,
- samodzielność i rzetelność w działaniu,
- dyspozycyjność,
- prawo jazdy kat. B.

INŻYNIER ROBÓT ELEKTRYCZNYCH

OPIS STANOWISKA

- planowanie i organizacja prac budowlanych w zakresie instalacji elektrycznych i AKPiA,
- nadzór w zakresie jakości i terminowości realizacji prac,
- kontrola kosztów budowy,
- prowadzenie dokumentacji budowy,
- współpraca z podwykonawcami,
- nadzór nad przestrzeganiem przepisów BHP i PPOŻ.

WYMAGANIA:

- wykształcenie techniczne, kierunek: Elektrotechnika, Automatyka
- praktyczna znajomość dokumentacji technicznej,
- samodzielność w działaniu,
- dyspozycyjność,
- komunikatywność,
- prawo jazdy kat. B.

OFERUJEMY

- pracę w stabilnej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- atrakcyjne i terminowo wypłacane wynagrodzenie,
- zatrudnienie w formie umowy o pracę,
- narzędzia pracy: samochód, laptop, telefon.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV wraz z klauzulą zawierającą zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów zatrudnienia na adres: **Hydro-Marko, ul. Wojska Polskiego 139, 63-200 Jarocin** bądź e-mail: biuro@hydro-marko.pl (prosimy w temacie podać nazwę stanowiska). Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.



KRUS. Wyższa emerytura i renta

O prawie 3% wzrosła w marcu kwota rolniczej emerytury. Ile teraz wynosi?

Jak podaje KRUS, kwota rolniczej emerytury podstawowej od 1 marca 2018 r. wynosi 912 zł 86 gr (wzrost o 2,98%). Jest to wynik waloryzacji wszystkich emerytur i rent.

Waloryzacja emerytur i rent rolniczych od 1 marca 2018 r. polega na przemnożeniu kwoty emerytury podstawowej wynoszącej 912 zł 86 gr przez wskaźnik wymiaru ustalony indywidualnie dla każdego świadczenia.

W taki sposób od dnia 1 marca 2018 r. zostaną podwyższone (zwaloryzowane) wszystkie emerytury i renty rolnicze

wypłacane na dzień 28 lutego 2018 r. Jeżeli w wyniku podwyżki (waloryzacji) świadczenie jest niższe od kwoty najniższej emerytury pracowniczej (od 1 marca 2018 r. 1.029,80 zł) - podwyższa się je z urzędu do 1.029,80 zł.

Do 1.029,80 zł nie zostaną podwyższone: a) emerytury przyznane na podstawie art. 19 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (tzw. wcześniejsze emerytury rolnicze),

b) świadczenia, których wypłata została zawieszona stosownie do art. 28 lub 34 ustawy o ubezpieczeniu społecznym

rolników, tj. w związku z prowadzeniem działalności rolniczej lub osiągnięciem przychodów z tytułu zatrudnienia, c) emerytura i renta z ubezpieczenia pobierane w zbiegu z emeryturą lub rentą z innego ubezpieczenia społecznego, jeżeli suma tych świadczeń przekracza kwotę najniższej emerytury pracowniczej (dotyczy również pobierania jednocześnie emerytur z ZUS i KRUS), z wyjątkiem renty rodzinnej wypłacanej w zbiegu z rentą socjalną, d) emerytury i renty wypłacane w wysokości pro-rata.

Korupcja w ARiMR. 5,4 mln zł strat

Trzy osoby zatrzymane. Co najmniej 73 tys. złotych łapówek przyjęli dwaj pracownicy ARiMR. Korupcyjny proceder przyniósł ponad 5,4 miliona złotych strat Skarbowi Państwa - informuje Centralne Biuro Antykorupcyjne.

Jak czytamy na stronie CBA, agencji z poznańskiej delegatury zatrzymali byłego naczelnika i byłego głównego specjalistę z wielkopolskiej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W ich ręce wpadł także właściciel prywatnego ośrodka doradztwa rolniczego. Do sprawy przesłuchano kilkunastu rolników. Zatrzymani odpowiedzą za udział w przestępstwach korupcyjnych. Pracownicy agencji w zamian za łapówki pomagali rolnikom uzyskiwać dotacje finansowe na działania inwestycyjne, które objęte były

programem Rozwoju Obszarów Wiejskich w latach 2007-2013 i 2014-2020. W skład programu wchodziły dwa projekty „Modernizacja gospodarstw rolnych” i „Premia dla młodych rolników”.

Według ustaleń funkcjonariuszy wysokość korzyści majątkowych przyjętych przez pracowników ARiMR wyniosła przynajmniej 73 tys. zł. W zamian za to doprowadzili oni do uzyskania przez rolników pomocy finansowej, która łącznie przekroczyła 5,4 mln złotych.

W toku śledztwa ustalono,

że pracownicy agencji rolnej angażowali się w opracowanie i skompletowanie wymaganej dokumentacji składanej przez rolników. W konsekwencji czuwali nad pozytywnym rozpatrzeniem wniosków - podaje CBA.

Centralne Biuro Antykorupcyjne informuje rolników, którzy na skutek składanych im propozycji korupcyjnych dali się uwikłać w ten proceder i którzy wręczyli korzyść majątkową - istnieje możliwość skorzystania z tzw. klauzuli niekaralności wynikającej z art. 229 par. 6 kk

Dopłaty unijne - ty także jej nie dostałeś?

Są rolnicy, którzy prócz skąpych zaliczek, nie dostali dopłat bezpośrednich. Co na to ARiMR?

- Prowadzę duże gospodarstwo rolne. Przyznano mi 200 tys. zł w ramach płatności bezpośrednich, a póki co otrzymałem tylko tysiąc złotych zaliczki. Od decyzji minął już miesiąc, a środków na koncie nadal nie ma - mówi rolnik, interweniując w redakcji. Jest rozgoryczony tą sprawą. - To jest jakaś kpina. Z Agencji dowiedzieliśmy się, że jest to naliczane w systemie automatycznie, dlatego tak długo to trwa. Dla nas rolników to jest jednak ogromny problem. Ile jeszcze mamy czekać? - komentuje mężczyzna.

Sytuacja jest o tyle trudna, że właściciel gospodarstwa jest beneficjentem programu dot. dofinansowania usług rolniczych. Na to działanie rolnik zaciągnął kredyty, który obecnie spłaca.

- Bank wymaga ode mnie spłaty rat, a papierek od ARiMR o przyznaniu dopłaty nic mu nie daje. On chce widzieć pieniądze na koncie - zaznacza rolnik.

Jak podaje Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, do 28 lutego 2018 r. w ramach dopłat bezpośrednich za 2017 rok wypłacono w sumie 10,78 mld zł. Z tej kwoty 9,18 mld zł trafiło do 1,27 mln rolników w ramach zaliczek z tytułu tych płatności, które ARiMR wypłacała od 16 października do 30 listopada 2017 roku. Ich wysokość, jak dalej tłumaczy Agencja, podobnie jak w roku ubiegłym, wyniosła maksymalnie 70 proc. kwoty dopłat.

- Pozostała część pieniędzy jest wypłacana rolnikom sukcesywnie od 1 grudnia. Całkowita pula środków przeznaczona na płatności bezpośrednie za 2017 r. wynosi 14,8 mld zł. Ostateczny termin na realizację tych płatności upływa 30 czerwca 2018 r. - podaje dalej ARiMR.

Jak wynika z przedstawionych danych, w ciągu 3 miesięcy, a więc w okresie od 1 grudnia do końca lutego do rolników trafiło jedynie 1,6 mld zł. Wszyscy zastanawiają się, dlaczego tak mało?



Szkolenia o dopłatach

Szkolenie o zmianach w zasadach przyznawania płatności bezpośrednich na rok 2018 oraz zasadach wypełniania wniosku organizuje Biuro Powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

(era)

- 20 marca, godz. 10.00 Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Jarocinie
- 21 marca, godz. 10.00 świetlica wiejska w Dobieszczyńie (dodatkowo PBS we Wrześni, Oddział w Żerkowie przedstawi bieżące informacje dotyczące finansowania działalności rolniczej oraz ubezpieczeń majątkowych i życiowych)
- 26 marca, godz. 10.00 Urząd Miasta i Gminy w Jaraczewie

Organizatorzy wydarzenia poruszyli bardzo ważne obecnie dla rolników kwestie - ASF i bioasekuracji, e-Wniosku o dopłaty czy przetargów na nabycie ziemi. Starosta jarociński Teodor Grobelny wspominał również m.in. o dotacjach na usuwanie wyrobów azbestowych, na które przeznaczono 100 tys. zł. Zastępca dyrektora oddziału regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Poznaniu Lidia Czechak poinformowała, że w 2018 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przeprowadzi jedenaście naborów wniosków inwestycyjnych w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Obecnie

ARiMR jest w trakcie przyjmowania dokumentów na modernizację gospodarstw, które rolnicy mogą składać do 20 marca. Przedyskutowano także zmiany wynikające z ustawy o ochronie zwierząt oraz omówiono bieżące sprawy dotyczące funkcjonowania rolnictwa.

Na spotkaniu obecni byli także Piotr Walkowski - prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej, Jan Grzesiek - prezes Banku Spółdzielczego w Jarocinie, Przemysław Majchrzak - dyrektor sekcji zamiejscowej poznańskiego OT KOWR w Przygodzicach, Zbigniew Surdukowski - kierownik KRUS w Jarocinie czy Paweł Marcinkowski - powiatowy lekarz weterynarii.

Forum Rolnicze w Bachorzewie



Rolnicy tłumnie stawili się na Forum Rolniczym Powiatu Jarocińskiego

SKUP MACIOR, KNURÓW I TUCZNIKÓW

Szybki przelew

tel. 691 744 453
(65) 572-29-54

DOBRA CENA

SPRZEDAM

BYCZKI I JAŁÓWKI
RAS MIĘSNYCH
ORAZ KRZYŻÓWKI RAS MIĘSNYCH
RÓWNIEŻ NCB I HF

transport w cenie

601-057-112, 65 571-02-03

MAG-BULL
Magnuszewice 91A, 63-220 Kotlin
tel. 721 102 689

SPRZEDAŻ CIELĄT



DANPOL ZDZIECHOWA

od wielu lat na rynku

**NAJWYŻSZE CENY
macior i knurów**

ZADZWOŃ I PORÓWNAJ CENĘ

608 439 125
609 218 648

STACJA KONTROLI OPRYSKIWACZY W GOLINIE

Golina, ul. Wolności 51, 63-200 Jarocin

informuje, że przeprowadza badania
okresowe opryskiwaczy

1. w siedzibie SKO w Golinie za pomocą elektronicznego stołu rowkowego, lub
2. w siedzibie gospodarstwa za pomocą zestawu przepływomierzy.

Osoby chętne do skorzystania z naszej usługi prosimy
o wcześniejsze zapisywanie się telefonicznie pod nr tel.:
62 740 40 32 lub 607 138 475 lub 607 139 414
celem sprawnego przeprowadzenia badań oraz ustalenia terminu
i sposobu przeprowadzenia badania.

Cena badania:

- opryskiwacze ≤ 12m - 130 zł
- opryskiwacze > 12m - 160 zł

Zapraszamy!

Ubojnia Gola

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO

**OFERUJEMY
TAKŻE**

**UBÓJ
Z KONIECZNOŚCI**

tel kom. 517 955 207
oraz 517 955 204
tel. do biura: 65 572 50 07

**ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY!**



SKUP BYDŁA

Szybki odbiór
Płatność gotówką

Tel. 570-101-903

SKUP

macior, knurów,
tuczników i bydła

ATRAKCYJNA CENA

gotówka,
szybki
przelew

Tel. 880 203 189



SKUP BYDŁA SPRZEDAŻ CIELĄT

SZYBKI ODBIÓR BYDŁA
MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA ZAKUPU

Zadzwoń! 508 223 035 lub 601 450 997

CIELĘTA TYLKO
Z POLSKICH HODOWLI

**TRANS PLON
OLEJNICZAK**

- ▶ SKUP ZBÓŻ PASZOWYCH I KONSUMPCYJNYCH
- ▶ SKUP KUKURYDZY I RZEPAKU
odbiór własnym transportem
(ilość 25 ton)
- ▶ Usługi rolnicze m. in.:
siew kukurydzy
oraz buraków cukrowych
- ▶ Usługi transportowe

Kontakt: 730-730-720

Pakostaw/k Rawicza,
ul. 22 Stycznia 2724 087 089
www.rogofarm.pl

ROGOFARM
SPRZEDAŻ CIELĄT

SPRZEDAŻ HURTOWA
I DETALICZNA
CIELĄT KRAJOWYCH

Sprzedaż odbywa się co środę



**P.U.H. „KŁOS”
CENTRALA NASIENNA**

Jarocin, ul. Szubianki 19
Tel. 62 747 34 34, 513 020 273Oferuje do sprzedaży
materiał siewny zbóż jarych:

- pszenica • jęczmień
- przeniżyto • owies • żyto
- ziemniaki sadzeniaki • nasiona kukurydzy • buraki pastewne
- łubiny • groch • nasiona traw i motylkowych • nasiona warzyw i kwiatów • cebulki kwiatowe

SKUP JAŁOWIC CIELNYCH HODOWLANYCH I UŻYTKOWYCH OD 7. MIESIĄCA CIELNOŚCI

Przedsiębiorstwo „BIS”
65 57 38 631, 65 57 27 336
poniedziałek - piątek
8.00 - 14.00

**• SKUP
BYDŁA**

**• SPRZEDAŻ
CIELĄT**

• UBÓJ Z KONIECZNOŚCI

883 993 179

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO

SKUP BYDŁA
NA UBÓJ Z KONIECZNOŚCI

GOTÓWKA LUB PRZELEW

tel. 664 499 683



Skup byków,
krów, jałówek
Bydło 24h

GOTÓWKA

Tel. 882 749 366

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO



Zapraszamy do współpracy

Tel. 663 702 238
723 424 376

SPRZEDAŻ

MIĘSNYCH
byczków i jałówek

- waga zwierząt 200 - 300 kg
- bydło czystorasowe i krzyżówki ras
- transport w cenie zakupu
- możliwość kredytowania zakupu

KONRAD ☎ 600-020-203



**SKUP BYDŁA
RZEŹNEGO
HODOWLANEGO
TAKŻE POURAZOWEGO**

- RZETELNE ROZLICZENIE
- WŁASNY TRANSPORT
- SZYBKI ODBIÓR
- ZAŁATWIENIE WSZYSTKICH SPRAW Z ARIMR
- PŁATNOŚĆ NATYCHMIASTOWA

TEL. 609-315-929



**ZAMÓW
PRASĘ
DO DOMU**

Pytaj listonosza
lub na poczcie!

NOWE MIASTO

Gmina dostała 50 tys. zł od Enei

Pomoc przeznaczona zostanie na renowację parku w Klece.

50 tys. wpłynęło od spółki Enea, w ramach pomocy po nawałnicy, która miała miejsce w sierpniu ubiegłego roku. - Stowarzyszenie działające przy Enei udzieliło pomocy kilku gminom w Wielkopolsce na likwidację skutków huraganu. Znaleźliśmy się wśród nich. Pieniądze przeznaczymy na renowację parku w Klece - mówi wójt Aleksander Podemski. Przyznaje, że straty są duże. - Ma powstać projekt renowacji tego parku. Musimy to uzgodnić z konserwatorem. Będziemy starali się o środki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska - dodaje wójt gminy. - Na pewno potrzebne będą duże pieniądze, a prace rozłożone będą na kilka lat.

(akf)



W parku w Klece przeprowadzono inwentaryzację zniszczonego drzewostanu

Fot. Urząd Gminy w Nowym Mieście

NOWE MIASTO



Fot. Organizatorzy

Historii nie da się wymazać

W Gminnym Ośrodku Kultury odbyło się spotkanie z ks. Tadeuszem Isakowiczem-Zaleskim poświęcone 75. rocznicy ludobójstwa na Wołyniu oraz 100. rocznicy powstania Orląt Lwowskich.

Zainicjowane zostało przez Wielkopolskie Stowarzyszenie Kresowe, a uczestniczyli w nim uczniowie klas II i III gimnazjum, klasy technikum z Nowego Miasta oraz mieszkańcy gminy. Obejrzeni film pt. „Zapomnij o Kresach”. Ksiądz Isakowicz-Zaleski mówił o wydarzeniach sprzed 75 lat,

o tym, że historii nie da się wymazać. Ważne jest, by w przyszłości nie dochodziło do podobnych zdarzeń. Na zakończenie można było zadać pytanie oraz zakupić książki Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego z dedykacją i autografem.

Oprac. (akf)

NOWE MIASTO

Kolejny pomysł na rocznicę

100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę uczczą mieszkańcy Chociczy.

Do tej pory dyskutowano o tym, jak uczcić rocznicę w Nowym Mieście. Ostatecznie zapadła decyzja, by zrewitalizować obecne miejsce pamięci, na ul. 700-lecia. Postawiona ma zostać tablica z napisem ustalonym wspólnie na posiedzeniu komisji rady: „Mieszkańcom gminy Nowe Miasto nad Wartą biorącym udział w walkach o wolność ojczyzny”. - Planujemy również, w ramach obchodów, zamieścić tablicę pamiątkową na budynku

dworca kolejowego w Chociczy - mówi wójt gminy Aleksander Podemski. - Ta tablica będzie upamiętniać wydarzenia, które miało tutaj miejsce. Doszło tu bowiem do zatrzymania pociągu zmierzającego do Jarocina, żeby stłumić rewoltę w jednostce wojskowej. Nie wiadomo, jak sytuacja by się potoczyła, gdyby do tego zatrzymania nie doszło.

Zamontowanie tablicy ma kosztować 3.150 zł.

(akf)

Na 100-lecie na całej Ziemi Jarocińskiej

W lutym odnowione zostały całkowicie cztery mogiły powstańcze - trzy z terenu powiatu jarocińskiego i jedna w powiecie średzkim.

Pieniądze zostały pozyskane jak zwykle ze Stowarzyszenia Kibiców Lecha Poznań. Dużą rolę w tym przedsięwzięciu odegrała regionalistka z Lisewa, Bożena Hałas, która

nie tylko zlokalizowała te groby, ale także pozyskała zgody na ich renowację. - Stowarzyszenie Kibiców Lecha Poznań wsparło finansowo również odnowienie grobu powstańca wielkopolskiego i burmistrza Jarocina Edmunda Rogalskiego - mówi Wojciech Talaga, koordynator prac, historyk ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Jarocinie.

Oprac. (akf)



WOJCIECH KOSIŃSKI

Fot. Organizatorzy

Walczył w różnych grupach powstańczych: Poznań - dworzec główny, w Rawiczu, Zbąszyniu. W okresie I i II powstania śląskiego działał jako łącznik pomiędzy oddziałami powstańczymi a Wielkopolską. Przed wybuchem trzeciego powstania śląskiego zgłosił się ochotniczo do akcji przygotowawczej. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Kotlinie.



ANDRZEJ STEFANIAK

Fot. Organizatorzy

Do powstańców dołączył 12.01.1919 r. Dokładnie - do Pułku Artylerii Polowej. Brał udział w walkach pod Zbąszyniem i Babimostem pod dowództwem Niegolewskiego. Pochowany został na cmentarzu w Dębnie n. Wartą.



WAWRZYN RYSZEWSKI

Fot. Organizatorzy

W 1918 r. brał udział w Powstaniu Wielkopolskim razem z kolegą Tomaszem Szczepaniakiem z Komorza. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Pogorzeli n. Wartą.



STANISŁAW KASPRZAK

Fot. Organizatorzy

Powstaniec z Żerkowa. Był sekretarzem Zarządu Koła Związku Weteranów Powstań Narodowych w Żerkowie od 1934 r. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Żerkowie.

JAROCIN



Rys historyczny przedstawił Sebastian Piłta, dyrektor Muzeum Regionalnego w Jarocinie (pierwszy z prawej)

Fot. UM Jarocin

Kwiaty i znicze w dowód pamięci o Żołnierzach Wyklętych

1 marca, punktualnie o godzinie 12.00 w Jarocinie przy tablicy poświęconej ofiarom reżimu komunistycznego złożone zostały wiązanki kwiatów i zapalone znicze. W ten sposób oddano hołd Żołnierzom Wyklętym.

W uroczystościach wzięli udział kombatanci, żołnierze 16. Jarocińskiego Batalionu Remontu Lotnisk, uczniowie jarocińskich szkół oraz delegacja władz z burmistrzem Adamem Pawlickim na czele.

(ann)

JANUSZ KACZMAREK

l. 56 (Mieszków)

ZYGUNT GIEL

l. 80 (Jarocin)

GRZEGORZ BOGUSZYŃSKI

l. 66 (Jarocin)

MARIA KOWALEWSKA-DŁUBAŁA

l. 64 (Jarocin)

ANTONI ANDRZEJAK

l. 79 (Witaszyce)

JAROSŁAW SKOWRON

l. 56 (Witaszyce)

ZBIGNIEW OTWOROWSKI

l. 61 (Jarocin)

IRENA SKIBA

l. 86 (Cielcza)

TADEUSZ WOJTCZAK

l. 80 (Gołina)

TERESA WARCZYŃSKA

l. 88 (Jarocin)

CZESŁAWA CIEŚLAK

l. 94 (Witaszyce)

ALFRED GRUSZCZYŃSKI

l. 89 (Jarocin)

ANDRZEJ TOMCZAK

l. 69 (Gołina)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

Siostry otworzyły
swoją dom

W piątkowy wieczór kaplica jarocińskiego domu zakonnego Sióstr św. Elżbiety zapełniła się ludźmi. Wszystko za sprawą przełożonej - siostry Konstancji Pelińskiej, która zaprosiła wszystkich chętnych na „Wieczór z Jezusem”. Duchowym przewodnikiem comiesięcznych spotkań jest błogosławiona Karolina Kózkówna, w której życiu i rodzinie ważną rolę odegrała modlitwa. Dlatego uczestnicy pierwszego spotkania obejrzeli krótki film poświęcony patronce Ruchu Czystych Serc i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży.

Modlitewne czuwanie rozpoczęło się mszą św., którą odprawił ksiądz prałat Dariusz Matusiak, proboszcz parafii św. Marcina w Jarocinie. - *Wiem jak bardzo trudno nam się jest skupić, posiedzieć w ciszy. Jakie to trudne, bo zaraz kusi nas, żebyśmy włączyli telewizor, usiedli do komputera, weszli na facebooka i żebyśmy porozmawiali ze swoimi wirtualnymi „przyjaciółmi”. Warto postawić sobie pytanie, ilu tak naprawdę mamy przyjaciół. Takich prawdziwych, którzy przyjdą nawet wtedy, gdy inni odejdą? (...) Naszym najwierniejszym przyjacielem jest Bóg, którego można usłyszeć na modlitwie. My też jesteśmy tutaj, aby uczyć się słuchać* - podkreślił proboszcz. Kapłan w kazaniu przywołał słowa Matki Teresy z Kalkuty: „owocem ciszy jest modlitwa, owocem modlitwy jest wiara, owocem wiary jest miłość, owocem miłości jest służba, owocem służby jest pokój”. Zachęcał, aby w czasie modlitwy nie tylko prosić, ale przede wszystkim uczyć się dziękować Bogu. Kolejne spotkanie w domu sióstr elżbietanek odbędzie się w drugi piątek kwietnia (godz. 19.00-21.00). (Is)



Fot. Lidia Słowicz

Zaczęto się od modlitwy o pokój

Prapremierowe wykonanie „Gorzkich Żali” w interpretacji Jakuba Tomalaka odbyło się w trzecią niedzielę Wielkiego Postu w kościele św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie. W trakcie po raz pierwszy można było

usłyszeć nowo powstały chór parafialny. Grupa została zapoczątkowana rok wcześniej przy okazji „Modlitwy o pokój”, która w każdy czwartek odbywa się w dolnym kościele franciszkanów. Uczestnicy modlą się za

pośrednictwem kanonów z Taize. - *Większość chórzystów, którzy wystąpili dzisiaj, praktycznie wszyscy - łącznie ze mną - nie znają nut, ale jakoś udaje nam się rozczytać te hieroglify na pięciolini, więc jeśli ktoś jeszcze miałby ochotę zaśpiewać, to zapraszamy w każdy czwartek o godz. 20.00* - podkreślił ojciec Kordian Szwarz, wikariusz franciszkańskiej parafii i inicjator przedsięwzięcia. - 22 marca „Modlitwa o pokój” odbędzie się wyjątkowo w górnym kościele. Naszym gościem będzie brat Maciej, który przyjedzie ze wspólnoty Taize. Będzie to okazja, żeby powiedzieć o tym, co chrześcijanin może zrobić na rzecz pokoju na świecie.

Zakonnik przyznał, że nabożeństwo w Jarocinie, które jest wyrazem szczególnej troski o piękno liturgii,

inspirowane było odbywającymi się od ośmiu lat w Poznaniu - w kościele przy Placu Bernardyńskim - „Gorzkiemi Żalami” organizowanymi przez Duszpasterstwo Akademickie pod opieką pochodzącego z naszego miasta - ojca Leonarda Bieleckiego. To właśnie tam ma się też odbyć premierowe wykonanie aranżacji Jakuba Tomalaka.

Przez ostatni miesiąc, w tym także podczas weekendowych warsztatów, z Chórem św. Antoniego pracował autor - na co dzień wykładowca i dyrygent kaliskich chórów oraz ksiądz Grzegorz Mączka. W czasie niedzielnej prezentacji śpiewaków wspomogły dodatkowo instrumentalistki, a całość nagłośnili pracownicy JOK-u. (Is)



Fot. Lidia Słowicz

SPOWIEDŹ WIELKOPOSTNA
W PARAFIACH ZIEMI JAROCIŃSKIEJ:

DEKANAT JAROCIŃSKI

Parafia Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie

20 marca (wtorek) - godz. 8.15-9.00, 15.15-16.15, 17.00-17.45

Parafia św. Mikołaja w Siedleminie

21 marca (środa) - godz. 9.00-10.00, godz. 15.00-18.00 (Siedlemin),
godz. 9.00-10.00, 15.00-17.00 (Roszków)

Parafia św. Piotra i Pawła w Twardowie

22 marca (czwartek) - godz. 10.00-10.30, 16.00-16.30, 17.00-17.30

Parafia św. Barbary w Magnuszewicach

22 marca (czwartek) - godz. 9.00-9.30, 16.00-16.30, 17.00-17.30

Parafia Św. Marcina w Jarocinie

23 marca (piątek) - godz. 8.00-9.00, 9.30-10.00, 15.30-16.30, 17.00-18.00

Parafia Wniebowzięcia N.M.P. w Witaszycach

24 marca (sobota) - godz. 9.00-10.00, 10.30-11.30, 15.00-16.00,
16.45-17.30

Parafia św. Antoniego z Padwy w Jarocinie

26 marca (Wielki Poniedziałek) - godz. 9.00-10.00, 10.30-11.30,
15.30-16.30, 17.00-18.00

Parafia Chrystusa Króla w Jarocinie

27 marca (Wielki Wtorek) - godz. 8.00-9.00, 9.30-10.15, 15.00-16.00,
16.30-17.30, 18.00-18.30

DEKANAT NOWOMIEJSKI

Dębno - Parafia Wniebowzięcia NMP

19 marca (poniedziałek) - godz. 10.00-11.45, 15.00-18.00

Mieszków - Parafia św. Wawrzyńca

19 marca (poniedziałek) - godz. 10.00-11.30, 15.00-18.00

Nowe Miasto - Parafia św. Trójcy

21 marca (środa) - godz. 9.30-12.00, 15.00-18.00

Chocicza - Parafia Miłosierdzia Bożego

22 marca (czwartek) - godz. 9.30-11.00, 14.30-18.00

Radlin - Parafia św. Walentego

22 marca (czwartek) - godz. 10.30-12.00, 15.30-17.00

Cielcza - Parafia św. Małgorzaty

23 marca (piątek) - godz. 10.00-11.30, 15.00-18.00

Kolniczki - Parafia Narodzenia Najświętszej Marii Panny

23 marca (piątek) - godz. 9.00-12.00, 14.30-18.00 Oprac. (Is)

Serdeczne podziękowania Rodzinie, Przyjaciółom, Sąsiadom, Znajomym, Delegacjom, Księdzu Krystianowi oraz wszystkim tym, którzy okazali nam serce, dzielili z nami smutek i ból, ofiarowali msze święte i modlitwę. Dziękujemy za tak liczne uczestnictwo we mszy św. i ceremonii pogrzebowej, złożone wieńce i kwiaty oraz odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku

Naszego kochanego męża, ojca, teścia i dziadka

ś. t p.

Janusza Kaczmarka

składa żona z rodziną

Serdeczne podziękowania rodzinie, przyjaciołom, znajomym oraz delegacjom OSP w Wolicy, Koziej i Nowego Miasta, członkom chóru „Babie Lato” z Żerkowa za uczestnictwo we mszy św. i ceremonii pogrzebowej, zamówione intencje mszalne oraz złożone kwiaty na grobie ojca, teścia i dziadka

ś. t p.

Ryszarda Podgajskiego

składa
syn Dariusz z rodziną

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
Serdeczne podziękowania Rodzinie, Przyjaciółom, Sąsiadom, Znajomym oraz firmie pogrzebowej B.W. Paul za udział w ostatnim pożegnaniu naszego męża, taty, teścia, dziadka, pradiadka i brata

ś. t p.

Zygmunta Giela

składa
żona z rodzinąKOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ“JEZIERSKI” s.c.
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWEul. Targowa 18A
63-200 JarocinCAŁODOBOWE
POGOTOWIE
POGRZEBOWE
601 869 111

www.jezierskisc.pl

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

Pomimo niezwykle dokuczliwego mrozu w Żerkowie rozegrano Mistrzostwa Polski Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w biegach przełajowych. Startowało w nich prawie trzystu biegaczy.

Krajowe Zrzeszenie LZS w Warszawie, za pośrednictwem Wielkopolskiego Zrzeszenia LZS w Poznaniu, już po raz ósmy z rzędu zleciło organizację mistrzostw działaczom UKS-u Przelaj Żerków. Ci, jak zwykle, stanęli na wysokości zadania, choć tym razem wymagało to wielkiego wysiłku.

- Pogoda sprawiła nam spore problemy. Aby wyznaczyć pacholkami trasę musieliśmy nawiercać dziury w zmrożonym gruncie. Dodatkowo musieliśmy z tras usunąć gałęzie, które pozostały po jesiennych wichurach. Naharowaliśmy się tym razem, aby wszystko odpowiednio przygotować - narzekał kierownik zawodów, Władysław Bierła.

Zawodnicy najbardziej cenili sobie jednak gorącą herba-

tę za metą oraz ciepły posiłek. Mróz dokuczał im bowiem niemiłosiernie.

- Pomimo rozgrzewki w czasie biegu mięśnie sztywniały i na finiszu nie szło przyspieszyć, bo nogi już nie słuchały - dało się słyszeć narzekania zawodników po ukończonym starcie.

Mimo tak ekstremalnych warunków na szczęście nikomu nic się nie stało i lekarze z karetki, która przez cały czas trwania zawodów była na stadionie w Żerkowie, nie musieli interweniować.

Sportowo zawodnicy z Żerkowa odnosili sukcesy głównie w biegu otwartym, w którym startowali uczniowie szkół podstawowych. Wśród chłopców trzecie miejsce w tej kategorii zajął Filip Juszcak.

Oprócz wspomnianych Zrzeszeń LZS, zawody zorganizowano dzięki wsparciu Ministerstwa Sportu i Turystyki, Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu oraz Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie.

(pw)

Pokonali mróz



Reprezentanci LZS-ów z całej Polski biegali w Żerkowie mimo dokuczliwego mrozu

WYNIKI

- ▶ 1.500 m MŁODZICZKI
- 1. Martyna Guzowska Orkan Września
- 10. Angelika Jankowska UKS Przelaj Żerków
- ▶ 2.000 m MŁODZICY
- 1. Aleksander Szajrych Sprinter Stodków
- 7. Tomasz Grzelak UKS Przelaj Żerków
- ▶ 2.000 m JUNIORKI MŁODSZE
- 1. Paulina Kupc Omega Kleszczów
- ▶ 3.000 m JUNIORKI MŁODSI
- 1. Patryk Mních Podlasie Białystok
- ▶ 2.000 m JUNIORKI
- 1. Justyna Jelska Podlasie Białystok
- ▶ 4.000 m JUNIORKI
- 1. Marcel Chodura LUUKS Korfańców
- ▶ 3.000 m MŁODZIEŻOWCY KOBIECY
- 1. Malwina Dymek Team Baryła Gorzów Wlkp.
- ▶ 4.000 m MŁODZIEŻOWCY MĘSCYZNI
- 1. Nikodem Dworzak Nadodrze Powodowo
- ▶ 1.000 m BIEG OTWARTY DZIECI - DZIEWCZĘTA
- 1. Zuzanna Doroba Gwda Piła
- 5. Zofia Domańska UKS Przelaj Żerków
- 7. Rozalia Kasprzak UKS Przelaj Żerków
- 8. Kinga Łączniak UKS Przelaj Żerków
- ▶ 1.000 m BIEG OTWARTY DZIECI - CHŁOPCY
- 1. Arkadiusz Tuzimek OSiR Pleszew
- 3. Filip Juszcak UKS Przelaj Żerków
- 6. Nikodem Friebe UKS Przelaj Żerków
- 8. Jakub Burchacki UKS Przelaj Żerków

KLASYFIKACJA KLUBOWA

- 1. Podlasie Białystok 51 pkt
- 2. Pomorze Stargard 28 pkt
- 3. OSiR Pleszew 21 pkt
- 23. UKS Przelaj Żerków 2 pkt

KLASYFIKACJA WOJEWÓDZTW

- 1. Wielkopolska 914 pkt
- 2. Lubuskie 355 pkt
- 3. Podlaskie 330 pkt

Zaproszenie na Bieg Pamięci

Komenda Powiatowa Policji w Jarocinie oraz amatorska grupa Biegacze Jarocin organizują 13 kwietnia 2018 roku III Bieg Pamięci.

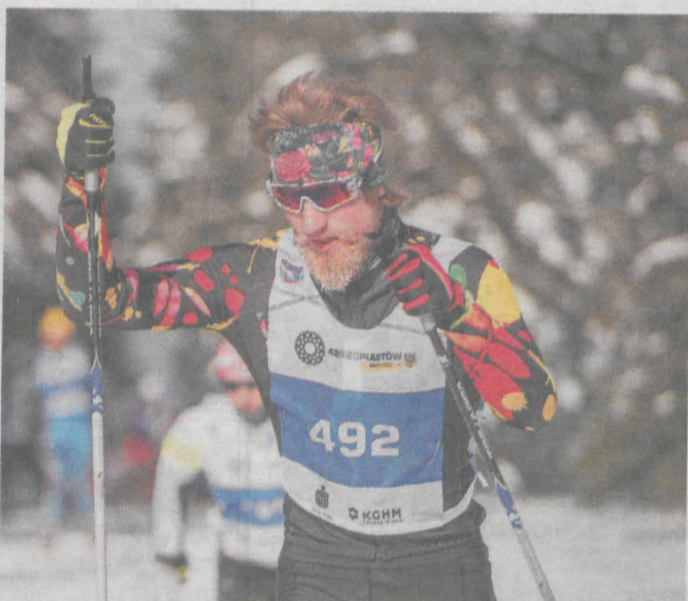
Celem biegu jest uczczenie policjantów, żołnierzy, strażaków i wszystkich mieszkańców powiatu jarocińskiego, pomordowanych strzałem w tył głowy w 1940 roku. 13 kwietnia jest bowiem Dniem Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej.

Trasa biegu liczyć będzie ok. 4 km. Start nastąpi o godz. 20.00 z miejsca, gdzie przed wojną mieściła się siedziba KPPP, na skrzyżowaniu ulic Kościuszki i Paderewskiego. Następnie uczestnicy pobiegą do Parku im. majora Ostroroga-Gorzeńskiego (ul. Śródmiejska), potem do Jednostki Wojskowej i na plac przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie. Bieg zakończy się na ul. Żwirki i Wigury, przy pomniku martyrologii Sybiraków, gdzie odczytany zostanie Apel Pamięci.

Bieg będzie mieć charakter patriotyczny i można na niego zabrać flagi oraz pochodnie. Uczestnicy poruszać się będą chodnikami.

(pw)

Kolarz na nartach



Dla Bartosza Miklera biegówki stają się drugą sportową pasją

Bartosz Mikler, kolarz MŁUKS Victoria Jarocin, po raz pierwszy wziął udział w najsłynniejszej masowej imprezie narciarskiej w Polsce - 42. Biegu Piastów w Jakuszycach.

Aktualny wicemistrz Polski w kolarskich przełajach wystartował w jedynym, podczas całego Festiwalu Biegów Narciarskich

w Jakuszycach, biegu rozgrywanym techniką dowolną, na dystansie 30 kilometrów. Mikler startował na trasie w drugiej grupie, tzw. amatorskiej, z odległym numerem 492, dwie minuty za zawodnikami z pierwszej grupy. Dość szybko zaczął się jednak przesuwać w klasyfikacji.

- Po około 5 kilometrach od

startu dogoniliśmy, myślę o czołówce drugiej grupy, ostatnich zawodników, czyli jakieś 200 osób, z końcówki pierwszego sektora. Do 15 kilometra konsekwentnie ich wyprzedzałem, choć nie było to łatwe, bo trasa dość wąska. Potem przede mną jechali już zawodnicy z dobrą prędkością. Na podbiegach ich doganiałem, a na zjazdach trochę odjeżdżałem. Ostatnie 5 kilometrów strasznie mi się dłużyło, ale w końcu wjechałem na metę - opisywał swe wrażenia z trasy biegu Bartosz Mikler.

Ostatecznie jarociniak zakończył bieg na wysokim, jak na debiutanta, 79. miejscu, pokonując trzydziestokilometrową trasę w czasie 1 godziny 41 minut i 22 sekund.

- To wynik powyżej moich oczekiwań. Za rok tu wracam! - zapowiedział Mikler.

W przyszłym roku ambitny sportowiec z Jarocina chciałby wystartować z biegaczami z pierwszego sektora i powalczyć już o czołowe lokaty. A do tegorocznego biegu przygotowywał się m.in. podczas obozu kolarskiego w Zakopanem, gdzie po trasach przy skoczni i w Kościelisku biegał nawet... w nocy!

(pw)

Marokańczyk wygrywa w Jarocinie

Marokańczyk Abderrahim Elasri zwyciężył w XXXIV Ogólnopolskim Otwartym Biegu Zimowym im. Mariana Michalskiego.

Bieg Zimowy jest najstarszą imprezą biegową w powiecie jarocińskim. W tym roku rozegrany został już po raz trzydziesty czwarty. Od wielu lat nosi on imię Mariana Michalskiego, prezesa Spółdzielni Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie, która była organizatorem pierwszych edycji biegu.

Zawody mają swoją specyfi-

kę. Bieg rozgrywany jest na dystansie 8,5 km w terenie leśnym, a zawodnicy nie ruszają razem, lecz wybiegają na trasę dawnym systemem narciarskim, czyli co 30 sekund.

W tym roku w biegu wzięło udział 60 uczestników. Mimo iż zawody są z nazwy ogólnopolskie, to w tym roku miały międzynarodową obsadę. Zwycięzcą został bowiem Marokańczyk Abderrahim Elasri, który trasę biegu pokonał w czasie 25 minut i 58 sekund.

(pw)



WYNIKI

- ▶ Klasyfikacja generalna
- 1. Abderrahim Elasri Maroko 25:58 min
- 2. Marcin Zagórny Krosno Odrzańskie 26:53 min
- 3. Dawid Jagła Jarocin 28:03 min
- ▶ Kategoria kobiet
- 1. Justyna Olejniczak Krotoszyn
- 2. Katarzyna Werner Malanów
- 3. Karolina Witek Jarocin
- ▶ Kategoria 19-29 lat
- 1. Dawid Jagła Jarocin
- 2. Filip Brzozowski Zalasewo
- 3. Sergyusz Sójka Świnków
- ▶ Kategoria 30-39 lat
- 1. Abderrahim Elasri Maroko
- 2. Marcin Zagórny Krosno Odrzańskie
- 3. Mikołaj Bojko Kierozia
- ▶ Kategoria 40-49 lat
- 1. Karol Olejniczak Krotoszyn
- 2. Przemysław Murawski Warszawa
- 3. Rafał Sójka Gorzupia
- ▶ Kategoria 50-59 lat
- 1. Marian Poczta Krotoszyn
- 2. Jacek Matuszewski Jarocin
- 3. Marek Pieniężny Koźmin Wlkp.
- ▶ Kategoria powyżej 60 lat
- 1. Wiesław Garbarek Jarocin
- 2. Wiesław Rejek Krobia
- 3. Sławomir Jarosz Koźmin Wlkp.

Fot. Zigmunt Malina

Kolejne pięć medali warcabistów

Pięć medali wywalczyli warcabiści UKS Komorzanka Komorze w III Mistrzostwach Gminy Osieczna, będących kolejną częścią VI Grand Prix Wrocławia w warcabach stołowych.

W zawodach rozgrywanych w formule otwartej wzięło udział dziewięćdziesięciu siedmiu zawodników z klubów województw wielkopolskiego, dolnośląskiego, kujawsko-pomorskiego, śląskiego i nawet z ukraińskiego Tańpola. Komorzankę reprezentowało 20 zawodników (8 przedszkolaków, 6 orlików i 6 młodzików).

Mistrzostwa rozegrano w czterech kategoriach wiekowych: przedszkolacy (do lat 8), orlicy (do lat 10), młodzicy (do lat 13) i seniorzy (powyżej 13 lat). Zawody były dobrze obsadzone, bowiem startowali w nich medaliści mistrzostw Polski, mistrzostw Europy, a nawet mistrzostw świata w warcabach stołowych.

Reprezentanci Komorzanki spisali się bardzo dobrze, zdobywając łącznie pięć medali. Mistrzynią wśród orliczek została Aleksandra Łukomska. Na drugim miejscu podium stawali: Klaudia Kościńska w kategorii przedszkolaków, Maksymilian Hałas wśród orlików i Jakub Szymański w kategorii młodzików. Trzecie miejsce zajęła Patrycja Tomczak wśród młodziczek. Na wyróżnienie zasłużył również Michał Szumlewicz, który znalazł się tuż za podium w kategorii orlików.

- W kolejnych zawodach z tego cyklu nasi zawodnicy zaprezentowali się bardzo dobrze. Po raz kolejny zwycięstwo w orliczkach wywalczyła Aleksandra Łukomska. W sumie aż pięć razy nasi zawodnicy stawali na podium, a pozostali także wywalczyli dobre lokaty - nie krył zadowolenia trener Komorzanki Andrzej Ziąja.

(pw)

W środę wieczorem w sali konferencyjnej spółki Jarocin Sport odbyła się prezentacja kadry Jaroty Jarocin na rundę wiosenną sezonu 2017/2018. Podczas imprezy obecni byli piłkarze, sztab szkoleniowy, zarząd klubu, władze miasta oraz kibice.

Prezentacja rozpoczęła się od wystąpienia prezesa klubu - Huberta Bachorza, który podsumował 2017 rok. - *Myszę, że poprzedni sezon był jednym z najlepszych w historii Jaroty, podobnie jak skład na rundę wiosenną. Osiągnęliśmy świetny wynik, którym było 4. miejsce w III lidze, czyli byliśmy trzecią siłą Wielkopolski, po Lechu Poznań i Warcie Poznań. Poza dobrym wynikiem w lidze, Jarota wygrał również okręgowy Puchar Polski.*

Prezes Bachorz nawiązał także do początku bieżących rozgrywek. Sezon rozpoczął się od dużych ruchów w kadrze zespołu. - *Runda jesienna była dla nas trudna. Z klubu odeszło kilku bardzo dobrych zawodników. Nie byliśmy w stanie zatrzymać ich finansowo. Większość z nich odeszła do lepszych zespołów, za lepsze pieniądze. Wyniki pokazały, że miało to duży wpływ na grę Jaroty. Początek sezonu nie był udany. Lepsze wyniki przyszedł wraz ze zmianą trenera.*

Marcin Woźniak, który objął Jarotę w połowie rundy jesiennej, nie miał wówczas wpływu na personalny kształt zespołu. Zmieniło się to zimą, gdy udało się przeprowadzić kilka transferów. - *Kadra jest na miarę możliwości i potrzeb klubu. Jestem zadowolony z tego, jak wygląda nasz skład. Naszym celem jest utrzymanie w III lidze i mam nadzieję, że z tymi zawodnikami to się uda* - mówił.

Jarotę zimą wzmocniła szóstka zawodników



Zdjęcie: Dawid Bonucki

Całkowicie nową twarzą jest m.in. Dawid Kierzek



Dla Marcina Szymkowiaka jest to powrót do Jarocina



Cel na wiosnę: utrzymanie w III lidze

► Sześciu zawodników wzmocniło Jarotę Jarocin w zimowym okienku transferowym. Głównym celem, o którym mówi zarząd i trener, jest utrzymanie w III lidze.

Jarotę zimą wzmocniła szóstka zawodników. Całkowicie nowymi twarzami są Dawid Kierzek oraz Marcin Banaszak, który jest najnowszym nabytkiem klubu. Z kolei dla Mikołaja Marciniaka, Alana Janowskiego, Szymona Grodzkiego i Marcina Szymkowiaka jest to powrót do Jarocina, choć ten ostatni grał tylko w zespołach młodzieżowych.

Jak podkreśla prezes Bachorz, ściąganie młodych zawodników to ważny punkt strategii klubu. - *Jarota od dłuższego czasu nie ściąga piłkarzy*

starszych, którzy kiedyś grali w wyższych ligach. Świadomie stawiamy na perspektywiczną i utalentowaną młodzież.

Głos zabrał również burmistrz Jarocina. Adam Pawlicki pogratulował zawodnikom znalezienia się w kadrze klubu. Wyjawił również swoją wizję funkcjonowania Jaroty. - *Pierwszy zespół jest najważniejszym elementem całego systemu szkolenia w Jarocinie. Dzieci i młodzież mają dzięki temu cel, aby zagrać w Jarocie. Cieszę się, że w zespole grają nie tylko zawodnicy z Jarocina, ale*

również z okolic. Inwestujemy w klub po to, aby piłkarze mieli cel grać jak najwyżej. Jarota ma być etapem przejściowym, ma wypromować najlepszych zawodników.

Przed Jarotą zapowiadana przez wszystkich walka o utrzymanie w III lidze. Pierwszy mecz na drodze do realizacji tego celu w sobotę, 17 marca. Rywalem będzie Pogoń II Szczecin. Początek spotkania, które rozegrane zostanie na boisku ze sztuczną nawierzchnią przy ul. Sportowej 6, o godzinie 15.

(db)

KADRA JAROTY JAROCIN

BRAMKARZE:

Mateusz Filipowiak, Sebastian Kmiecik

OBRONCY:

Piotr Garberek, Piotr Skokowski, Dawid Piróg, Jakub Czaplinski, Jędrzej Ludwiczak, Marcin Banaszak, Szymon Grodzki, Alan Janowski

POMOCNICY:

Dominik Chromiński, Jakub Nowak, Krzysztof Matuszak, Damian Sierant, Jacek Pacyrski, Marcin Szymkowiak, Dawid Kierzek

NAPASTNICY:

Mateusz Dunaj, Miłosz Kowalski, Mikołaj Marciniak

TRENER: Marcin Woźniak



Uczestnicy turnieju „Witaszyce Cup”

Antonio rozklepało rywali

Drużyna PUKS Antonio Jarocin zwyciężyła w I Halowym Turnieju „Witaszyce Cup”, dla drużyn z rocznika 2007 i młodszych.

Zawody rozegrano w sali Szkoły Podstawowej w Witaszycach. Wzięło w nich udział osiem drużyn z sześciu klubów, głównie z powiatu jarocińskiego (GKS Żerków, Błękitni Sparta Kotlin, WKS Witaszyce, Antonio Jarocin, Jarota Jarocin) oraz GOS Koźmin Wlkp.

Działacze WKS Witaszyce po raz pierwszy zdecydowali się zorganizować turniej halowy dla drużyn

dziecięcych.

- *Po raz pierwszy zrobiliśmy turniej dla dzieci, ale już wiemy, że w przyszłości będą kolejne. Na pewno w przyszłym roku zorganizujemy kolejną edycję, bo zawody się udały. Wielu kibiców dopingowało młodych piłkarzy. Sądzę, że na następne zawody zaprosimy więcej drużyn - zapowiedział prezes WKS Witaszyce, Dariusz Chodorowski.*

Zgodnie z oczekiwaniami zde-

cydowane zwycięstwo w turnieju odniosła drużyna Antonio Jarocin, która w pięciu meczach strzeliła rywalom aż 35 goli, nie tracąc przy tym żadnego! Podopieczni Zdzisława Witczaka imponowali, na tle innych drużyn, zgraniem oraz zaawansowaniem technicznym i taktycznym.

- *Analizowaliśmy, jakie zespoły zaprosić i zgodnie stwierdziliśmy, że*

drużyna Antonio także musi być. Wiedzieliśmy, że ten zespół prezentuje już wysoki poziom, ale stwierdziliśmy, że musimy dać możliwość innym zespołom z naszej okolicy zmierzyć się z drużyną prezentującą takie zaawansowane umiejętności, aby poczuły, że pracą na treningach i w naszych klubach można wiele osiągnąć - stwierdził Dariusz Chodorowski.

(pw)

WYNIKI

► Grupa A

WKS Witaszyce I - Antonio Jarocin	0:9
GKS Żerków II - Błękitni Sparta Kotlin	0:1
WKS Witaszyce I - GKS Żerków II	0:3
Antonio Jarocin - Błękitni Sparta Kotlin	4:0
WKS Witaszyce I - Błękitni Sparta Kotlin	0:2
Antonio Jarocin - GKS Żerków II	4:0

► Grupa B

WKS Witaszyce II - GOS Koźmin Wlkp.	1:0
Jarota Jarocin - GKS Żerków I	3:1
WKS Witaszyce II - Jarota Jarocin	0:0
GOS Koźmin Wlkp. - GKS Żerków I	1:0
WKS Witaszyce II - GKS Żerków I	0:1
GOS Koźmin Wlkp. - Jarota Jarocin	0:2

► Półfinały:

Antonio Jarocin - WKS Witaszyce II	8:0
Jarota Jarocin - Błękitni Sparta Kotlin 0:0 rz. k.	0:2

► Mecz o 7 miejsce

WKS Witaszyce I - GKS Żerków I	0:1
--------------------------------	-----

► Mecz o 5 miejsce

GKS Żerków II - GOS Koźmin Wlkp.	3:1
----------------------------------	-----

► Mecz o 3 miejsce

WKS Witaszyce II - Jarota Jarocin	0:1
-----------------------------------	-----

► Finał

Antonio Jarocin - Błękitni Sparta Kotlin	10:0
--	------

► Najlepszy bramkarz:

Szymon Olejniczak (Antonio Jarocin)

► Najlepszy strzelec:

Igor Olejniczak (Antonio Jarocin) - 12 goli

► Najlepsza zawodniczka:

Agata Kukiolczyńska (GOS Koźmin Wlkp.)

GAZETA Jarocińska

Nakład: do 8.500 egz. ISSN 1230-851X

WYDAWCA

ADRES REDAKCJI

63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY

Anna Legowicz-Gogolkiewicz, a.gogolkiewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Jacek Kaliszani, j.kaliszani@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:

Anna Koneczna, Anna Kópras-Fijolek, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartosz Nawrocki, Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz

WSPÓŁPRACUJĄ:

Grażyna Cychniska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE

(62) 749-86-46

Dariusz Fijolek, d.fijolek@jarocinska.pl

Beata Frąckowiak-Piotrowicz

b.piotrowicz@jarocinska.pl

Lukasz Zięciak, l.zięciak@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY

tel. (62) 747-47-47

Artur Antczak (508/318-922)

a.antczak@jarocinska.pl

Angelika Włodarczyk (509/082-772)

a.wlodarczyk@jarocinska.pl

DZIENNIKARZ DYŻURNY

(62) 332-20-33, 500/191-014

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (62) 747-37-60

Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-90-68

Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G

Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78

Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarostaw Jężyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35

WYDAWCA

Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA

Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT

Karolina Piechalak (62) 747-15-31

k.piechalak@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie

zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie

prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany

ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie

redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga

zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA

PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20. dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną - do 20 grudnia lub 20 czerwca, roczną - do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kolportaz@jarocinska.pl

Uwaga!

W prenumeracie „Gazeta Jarocińska”

z DODATKIEM TELEWIZYJNYM

Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

PORAŻKA PO DOBRYM MECZU

W miniony weekend miały zostać wznowione rozgrywki na boiskach III ligi. Wiele meczów zostało jednak odwołanych, w tym pojedynki Jaroty Jarocin, ale podopieczni Marcina Woźniaka nie próżnowali.

W sobotnie popołudnie Jarota zmierzył się towarzysko z Wartą Poznań, która bardzo dobrze radzi sobie w rozgrywkach II ligi. Tak więc na koniec okresu przygotowawczego, Jarota miał naprzeciwko siebie bardzo wymagającego rywala.

Gospodarze ponownie przystąpili do meczu osłabieni kontuzjami kilku zawodników. W tej chwili na liście piłkarzy z urazami jest aż pięć nazwisk: Damian Sierant, Jakub Czaplinski,

Jędrzej Ludwiczak, Piotr Skokowski i Marcin Banaszak. Najpoważniej nadal wygląda sytuacja Ludwiczaka, na którego powrót przyjdzie nam poczekać kilka tygodni. Niewykluczone, że pozostała czwórka graczy będzie do dyspozycji trenera już na najbliższy mecz ligowy.

Pierwsze minuty sobotniego sparingu były bardzo spokojne. Przez blisko 20 minut obie drużyny badały się w środkowej części boiska. Ten dość jednostajny ton spotkania przerwał Szymon Grodzki. Niestety, jego uderzenie głową poszybowało dość wyraźnie nad poprzeczką.

Po tej jednej sytuacji, drużyny wróciły do spokojnej gry. Końcówka pierwszej połowy i początek drugiej nie były udane dla Jaroty. Wówczas po dwóch błędach defensywy gospodarzy, Warta wyszła na 2-bramkowe prowadzenie. Ustawiło to dalszy przebieg spotkania.

Warta była usatysfakcjonowana z tego wyniku, a Jarotę stracone bramki nie podłamały. Podopieczni Marcina Woźniaka cały czas dążyli do uzyskania korzystnego rezultatu.



Fot. Przemysław Wroblewski

Gol Dominika Chromińskiego w 88. minucie był tylko honorowym trafieniem. Mimo porażki z Wartą, zawodnicy Jaroty byli zadowoleni z przebiegu meczu. -Uważam, że to było dobre spotkanie z naszej strony. Szkoła tych dwóch naszych błędów i straconych bramek. Wydaje mi się, że nie odstawialiśmy na tle II-ligowca - powiedział po meczu Mateusz Dunaj.

Za tydzień, 17 marca Jarota zmierzy się z Pogonią II Szczecin. -Na pewno będą starać się grać w piłkę. Są to młodzi zawodnicy, którzy aspirują do gry w pierwszym zespole i będą chcieli się pokazać z dobrej strony - ocenia najbliższych rywali Dunaj. (db)

MARCIN WOŹNIAK trener Jaroty



Dzisiaj dysponowaliśmy bardzo wąską kadrą z powodu kontuzji. Na tle silniejszego rywala zaprezentowaliśmy się dobrze. Fajnie wyglądaliśmy w rozegraniu piłki i w obronie. Zakończenie jest jednak gorzkie, bo tracimy bramki ponownie po własnych błędach. Jestem zadowolony z gry, z tego jak się prezentujemy, ale znów tracimy szansę na dobry wynik po prostych błędach.

STRZELCY BRAMEK

Jarota Jarocin - Warta Poznań 1:2 (0:1)
44' 0:1 Filip Brzostowski
50' 0:2 Robert Janicki
88' 1:2 Dominik Chromiński

Debiut na piątkę

Zuzanna Kaczmarek zajęła 5. miejsce w zawodach Pucharu Świata w taekwondo olimpijskim Slovenia Open 2018. Występ w Mariborze był dla zawodniczki MUKS Białe Tygrysy Jarocin debiutem na arenie międzynarodowej w kategorii seniorów.

W zawodach w Słowenii wzięło udział ponad 700 zawodniczek i zawodników, w tym czteroosobowa reprezentacja Białych Tygrysów Jarocin. Oprócz Zuzanny Kaczmarek (kategoria 57 kg senior), jarociński klub reprezentowały również: Aleksandra Szymczak (kategoria 37 kadet), Alicja Kowańdy i Natalia Wosiek (obie kategoria 59 junior). Przy czym Wosiek



Reprezentantki Białych Tygrysów Jarocin na Pucharze Świata w słoweńskim Mariborze

startowała w Mariborze jako członkini polskiej kadry narodowej juniorek.

Z tego grona najlepiej zaprezentowała się osiemnastoletnia Zuzanna Kaczmarek, która do swego pierwszego międzynarodowego startu w gronie senierek podeszła bez kompleksów i niespodziewanie wywalczyła bardzo wysokie piąte miejsce. Tym samym zdobyła pierwsze punkty do rankingów światowego i olimpijskiego, oraz kolejne do rankingu krajowego. W pierwszej walce Kaczmarek wysoko 15:0 pokonała Chorwatkę Lucję Saravanja, a w drugiej rundzie równie pewnie 20:7 rozstawioną z numerem 7 Nadine Mayerhofer z Austrii. W ćwierćfinale zmierzyła się z turniejową „dwójką”, uczestniczką m.in. ostatnich Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro, Caroloną Carstens z Panamy. Zuzanna zaskoczyła rywalkę, walcząc bez tremy, agresywnie, czym zmusiła ją do sporego wysiłku. Uległa ostatecznie 8:11, ale zebrała wiele pochwał i gratulacji.

- Jesteśmy niezwykle zadowoleni z wyniku osiągniętego przez Zuzannę. Tym razem nie byłam na zawodach, ale wszystkie walki obserwowałam poprzez transmisję internetową i szczególnie duże wrażenie zrobiła na mnie postawa Zuzy, w notabene przegranej walce, z zawodniczką z Panamy. Carolena Carstens jest bowiem zawodniczką ze światowego topu tej kategorii wagowej, 12. w światowym rankingu (13. w olimpijskim), uczestniczką Igrzysk

w Rio, Mistrzostw Świata, medalistką turniejów Grand Prix, wielokrotną medalistką Pucharów Świata, więc porażka 8:11 naprawdę na tę chwilę jest dla Zuzy małym Mistrzostwem Świata - podsumowała udany występ swej podopiecznej trenerka Józefina Nowaczyk-Wróbel. - Oczywiście też nie popadamy w super optymizm i nie głosimy, że teraz z każdym startem będzie jeszcze lepiej. Jest to bowiem kategoria senior i mierzymy się z najlepszymi na świecie, mamy więc ustalone z Zuzą, że cały czas pracujemy, startujemy w kolejnych Pucharach Świata, a dopiero gdzieś przy końcu sezonu spokojnie sobie usiądziemy, podsumujemy, ocenimy, no i będziemy ustalać, w jakim kierunku pójdziemy w latach kolejnych.

Zuzanna Kaczmarek chciałaby mieć możliwość kolejnych startów w Pucharze Świata. Mimo osiągnięcia wieku seniorskiego, chce również nadal reprezentować barwy Białych Tygrysów Jarocin. Klubu nie stać jednak, na zapewnienie swej zawodniczce odpowiedniej liczby startów.

Młodsze zawodniczki Białych Tygrysów, startujące również w Mariborze, spisały się znacznie słabiej. Kadetka Aleksandra Szymczak uległa minimalnie w pierwszej walce Niemce Aylin Kocabas 5:6. Również juniorki przegrały pierwsze swoje pojedynki. Alicja Kowańdy uległa 0:3 zawodniczce z Czech, Natalii Banesovej, natomiast Natalia Wosiek przegrała poprzez nokaut techniczny (różnicą 20 pkt.) z Serbką Aleksandrą Perisic, późniejszą srebrną medalistką tej kategorii wagowej.

- Ola, Ala i Natalia, tym razem nie sprawiły miłej niespodzianki. Ola

i Ala wylosowały przeciwniczki w swoim zasięgu i choć jedna z nich powinna rozstrzygnąć losy walki na swoją korzyść. Niestety, tym razem okazały się minimalnie słabsze od swoich rywelek i szczególnie możemy mieć ogromny niedosyt odnośnie występu Alicji, gdyż praktycznie ta wygrana walka zapewniałaby jej wyjazd na Mistrzostwa Świata. Pecha w losowaniu miała natomiast Natalia, która trafiła na mocną Serbkę i uległa jej dość wysoko. Natalia będzie miała jednak okazję do rewanżu już za kilkadziesiąt dni. Została bowiem powołana do reprezentacji Polski na dwa turnieje: ten w Słowenii oraz na Belgian Open - oceniła występ swoich młodszych zawodniczek Józefina Nowaczyk-Wróbel. (pw)

JÓZEFINA NOWACZYK-WRÓBEL



Jeżeli ktoś z Państwa chciałby pomóc Zuzannie w osiągnięciu kolejnych sukcesów, to zapraszamy do współpracy i kontaktu z naszym Klubem. Zuza jest jedną z nielicznych osób w kategorii seniora, co nie chce się na dzisiaj przenosić do większego miasta i nadal reprezentuje klub z Jarocina, ale z naszego budżetu nie jesteśmy w stanie finansować wszystkiego, co jest potrzebne Zuzy, a wystarczy powiedzieć, że jeden start w europejskich turniejach rangi Pucharu Świata to koszt około 2000 - 3000 zł. Tych startów powinno być w roku około 10. Do tego dochodzi odpowiednia dieta, suplementy i odżywki, koszty trenera od przygotowania motorycznego, koszty wejścia na siłownię, koszty fizjoterapeuty oraz regeneracji i odnowy.

Kolejny mistrz weteranów

Włodzimierz Gościniak z Wilkowyi został halowym mistrzem Polski weteranów w biegu na 400 m w kategorii mężczyzn 50-55 lat.

W poprzednim numerze „Gazety” informowaliśmy o tytule mistrza

Polski weteranów wywalczonej przez Jana Tomczaka. Okazuje się, że nie był to jedyny złoty medal wywalczony przez lekkoatletów weteranów z powiatu jarocińskiego. W mistrzostwach rozegranych w Toruniu zwycięzcą biegu na 400 m w kategorii mężczyzn 50-55 lat został Włodzimierz Gościniak z Wilkowyi. Prezesem nowego powstałego klubu lekkoatletycznego MKS Jedynka Jarocin osiągnął bardzo dobry rezultat 58,88 s.

Jako jedyny uzyskał czas poniżej jednej minuty. Srebrny medal wywalczył Piotr Żebrowski z Wejherowa (1,00,59 s), a brązowy Wojciech Zboński z Koszalina (czas 1,01,07 s).

Włodzimierz Gościniak także reprezentować będzie Polskę w Halowych Mistrzostwach Europy Masters, które od 17 marca odbywać się będą w Madrycie. (pw)



Fot. archiwum W. Gościniak

WIEŚCI Z JAROTY

Pawłowski wypożyczony

Dominik Pawłowski rundę wiosenną spędzi na wypożyczeniu. 19-latek trafił do 6. zespołu III ligi grupy I - Drwęcy Nowe Miasto Lubawskie. Pawłowski jesienią 10-krotnie reprezentował barwy Jaroty Jarocin w III lidze.

Janowski i Grodzki wracają do Jaroty

Zarówno Alan Janowski, jak i Szymon Grodzki są wychowankami jarocińskiego klubu. Obaj jesienią reprezentowali barwy Białego Orła Koźmin Wlkp. Dobra dyspozycja w meczach sparingowych zdecydowała o włączeniu tej dwójki zawodników do kadry na rundę wiosenną.

Banaszak zagra w Jarocinie

Wychowanek Lecha Poznań Marcin Banaszak został kolejnym zimowym wzmocnieniem Jaroty Jarocin. 20-letni stoper został wypożyczony do końca sezonu 2017/2018. Rundę jesienną spędził na wypożyczeniu w II-ligowym Gryfie Wejherowo. (db)

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

III LIGA (GRUPA II)

SOBOTA • 17 marca ▶ 15.00

JAROTA JAROCIN

POGOŃ II SZCZECIN

Boisko ze szt. naw. (Jarocin, Sportowa 6)

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Niedziela • 18 marca ▶ 11.00

GKS ŻERKÓW

OLIMPIA BRZEZINY
Boisko w Żerkowie

Pobiegli Tropem Wilczym

16. Jarociński Batalion Remontu Lotnisk zorganizował, w ramach obchodów upamiętniających Żołnierzy Wyklętych, Bieg Tropem Wilczym.

Wzięli w nim udział głównie przedstawiciele różnych służb mundurowych. Bieg miał charakter symboliczny, a w jego trakcie złożone zostały znicze pod pomnikiem bohaterów w Parku Zwycięstwa. Na zakończenie każdy z uczestników biegu otrzymał pamiątkowy medal oraz posiłek regeneracyjny. (pw)



Fot. Biegacz Jarocin